

M. Spychalski przyjął gen. K. O. Leinonnena

23 bm. przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął naczelnego dowódcę sił obronnych Finlandii gen. Kaarlo Olavi Leinonnena przebywającego w Polsce.

Na spotkaniu obecny był: minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski. (PAP)

WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
24/25 V 1970
Wydanie A

Rok wyd. XXVI
Nr 122 (8166)
Cena 50 gr

Targi w Budapeszcie



22 bm. w Budapeszcie otwarte zostały Międzynarodowe Targi, w których biorą udział firmy handlowe z wielu krajów. Na uroczystość otwarcia przybył premier J. Fock (drugi z lewej w pierwszym rzędzie), którego widzimy w czasie zwiedzania pawilonu polskiego.

CAF — telefot

Większość społeczeństwa NRF za rozmowami z NRD

Konferencja prasowa Willy Brandta

W sobotę na konferencji prasowej w Hanowerze kanclerz federalny Willy Brandt oświadczył, iż większość ludności Republiki Federalnej opowiada się za rozmowami z rządem NRD. Willy Brandt wystąpił na konferencji prasowej przed rozpoczęciem tygodniowej podróży po miastach Dolnej Saksonii w ramach kampanii wyborczej do Landtagu tego kraju. Nie ma zresztą powódź on — żadnej alternatywy w stosunku do polityki rokowań, polityki uzgodnionej przez rząd federalny z jego sojusznikami.

Jeśli chodzi o rozmowy w Erfurcie i Kassel, Brandt stwierdził, że nie doprowadziły one wprawdzie do zbliżenia stanowisk, jednakże w bezpośredniej rozmowie zapoznano się z argumentami strony przeciwnej, ze sposobem myślenia drugiej strony, co może kiedyś przynieść korzyści.

Według opinii Brandta, rozmowy prowadzone przez Egon Bahr w Moskwie na temat porozumienia w sprawie rezygnacji z użycia siły, nie były bezowocne. Przyszłe rokowania w sprawie ewentualnego układu o rezygnacji z użycia siły byłyby prowadzone już nie przez sekretarza stanu w federalnym urzędzie kanclerskim Egon Bahr, lecz przez ministra spraw zagranicznych. Szef rządu zachodniemieckiego poruszył także niektóre problemy polityki wewnętrznej. Przyszedł, że rząd nie zdoła osiągnąć wszystkich celów w polityce gospodarczej, ale zapewnił, iż zdoła on utrzymać pełne zatrudnienie. Kanclerz podkreślił, że na-

wet niekorzystne dla SPD czy FDP wyniki wyborów do landtagów, które odbędą się w czerwcu, nie zagrażają istnieniu koalicji SPD/FDP w Bonn. PAP

Już 24 państwa nawiązały stosunki z NRD

Członek Biura Politycznego KC SED Erich Mueckenberger przemawiając w piątek w Berlinie na kongresie Towarzystwa Przyjaźni Niemiec-Radzieckiej, wskazał na wzrastający prestiż NRD na arenie międzynarodowej. Wraz z Algierią stosunki dyplomatyczne z NRD nawiązały już 24 państwa. Przywódcy bońscy — dodał Mueckenberger — powinni wycofać z tego wniosek. (PAP)

Polsko-francuskie rozmowy gospodarcze

We Francji przebywa polska delegacja gospodarcza z wiceministrem przemysłu ma szynowego, Stanisławem Wyłupekem na czele.

Polska misja gospodarcza prowadzi rozmowy z przedstawicielami przemysłu francuskiego w ośmiu różnych grupach branżowych. Głównym tematem rozmów i dyskusji jest sprawa rozszerzenia eksportu naszego przemysłu maszynowego do Francji oraz zacieśnienie kooperacji między przemysłami obu naszych krajów.

W ramach kontaktów z francuskimi koncernami przemysłowymi wiceminister St. Wyłupek spotkał się m. in. z przedstawicielami dyrekcji zakładów „Renault”. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. Gdzieś niedaleko przelotne opady. Temperatura maksymalna od 12 st. nad morzem do 16 st. w centrum do 18 st. na południowym zachodzie.

Od 1 czerwca stan wyjątkowy w Kambodży?

Wzrasta liczebność interwentów

Jak podają amerykańskie agencje prasowe, pododdziały piechoty morskiej i zmotoryzowanych jednostek sajsjońskich podeszły na odległość około 5 km do stolicy kambodżańskiej — Phnom Penh.

„New York Times” pisze, że w ostatnim tygodniu Sajgon podwoił liczebność swoich wojsk na terytorium kambodżańskim. Dziennik przytacza oświadczenia wysoko postawionych osobistości sajsjońskich o tym, że wojska interwencyjne pozostaną na terytorium kambodżańskim tak długo, jak długo będą uważać to za konieczne w walce sajsjońskiej. Wojska USA w Kambodży również rozszerzają strefę działań zbrojnych.

Gen. M. Davison ubolewa, że w ciągu trzech tygodni, jakie upłynęły od momentu wkroczenia, wojska amerykańskie znajdujące się pod jego dowództwem były w stanie „przejechać” tylko jedną trzecią wyznaczonego dla nich terytorium kambodżańskiego. Dowództwo amerykańskie dąży do przyspieszenia tempa „przechwywania”. Agencja AP donosi o potężnym bombardowaniu, jakiego w dniu 22 bm. dokonały amerykańskie samoloty „B-52”, w jednym z rejonów sektora zwanego „haczykiem na ryby”. W naloce tym wzięło udział 50 bombowców. Cytowana agencja zaznacza, że liczba nalotów bombowców „B-52” na terytorium Kambodży zwiększa się.

Według doniesień Agencji Reutera z Phnom Penh, sprawy władze w Kambodży gen. Lon Nol zapowiedział w sobotę, iż z dniem 1 czerwca na terenie całego kraju zostanie ogłoszony stan wyjątkowy. Ma to zapewnić umocnienie pozycji nowego reżimu.

W Kambodży zostanie wstrzymane wraz z wycofaniem wojsk amerykańskich z tego kraju 30 czerwca br., jednakże rzecznik Pentagonu zastrzegł, że wsparcie lotnictwa strategicznego może być utrzymane.

PRZEMÓWIENIE SCHUMANNA

Rząd francuski opowiada się za polityką neutralności w Azji południowo-wschodniej. W strefie tej należy przywrócić stan taki, jaki istniał w Kambodży po konferencji genewskiej w roku 1954 w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach — oświadczył Maurice Schumann w wywiadzie dla telewizji francuskiej. Minister spraw zagranicznych Francji potępił eskalację wojny w Indochinach. Laos — powiedział — stał się drugim Wietnamem, a Kambodża staje się drugim Laossem. (PAP)

OŚWIADCZENIE PENTAGONU

Wobec nieustających protestów i niezadowolona znacznej części społeczeństwa amerykańskiego z trwającej interwencji wojsk USA w Kambodży, Pentagon wydał w piątek oświadczenie, że wszelkie poparcie taktyczne lotnictwa amerykańskiego dla wojsk południowowietnamskich walczą-

Władza rewolucyjna w 1500 wioskach Wietnamu

Agencja VNA podaje, że rewolucyjne organy władzy utworzone zostały obecnie w 150 spośród 260 ośrodków okręgowych i prowincyjnych oraz w 1.500 spośród 2.700 wiosek Południowego Wietnamu. Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego i Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego nawiązały stosunki dyplomatyczne z 47 krajami, przy czym z 25 spośród nich, na szczębiele ambasad. (PAP)

Oświadczenie Frontu Patriotycznego Laosu

Patriotyczny Front Laosu kategorycznie żąda od USA, aby zaprzestali wszelkich aktów eskalacji wojny w Laosie z udziałem wojsk sajsjońskich i oddziałów najemników syjamskich, oraz aby raz na zawsze położyli kres bombardowaniom terytorium tego kraju i pozwolili narodowi laotańskiemu, aby sam decydował o swych sprawach wewnętrznych. Takie żądania zawiera oświadczenie KC Patriotycznego Frontu Laosu z 21 maja br. (PAP)

koju-70”, w których tysiące przebieżące młodych ludzi manifestowało na rzecz pokoju i przeciwko głodowi na świecie.

Manifestanci pragną zwrócić uwagę opinii publicznej na problem trzeciego świata i domagać się pomocy od zamożnych krajów.



Rozmowy Moro w ZRA

W sobotę przebywający w ZRA włoski minister spraw zagranicznych, Aldo Moro, konferował z sekretarzem generalnym Ligi Arabskiej, Hasuną. Rozmowa dotyczy

Militarna organizacja neofaszystowska w NRF

Neofaszystowskie i nacjonalistyczne związki w NRF, które do niedawna ograniczały się jeszcze do optycznego i akustycznego oddziaływania na społeczeństwo zachodniemieckie, rozwinęły obecnie nowe formy działalności — donosi korespondent PAP red. Cz. Jackowski. Ich taktyka jest żywym przejęciem z okresu hitlerowskiego. Potwierdzają to ujawnione obecnie przez policję szczegóły działalności zlikwidowanej na terenie NRF, tajnej, militarnej organizacji neofaszystowskiej, która występowała oficjalnie pod nazwą „Europejskiego Frontu Wyzwolenia”. Ujętych zostało 14 spośród 20 jej członków. Jak wynika ze złożonych przez nich zeznań, „Europejski Front Wyzwolenia” zamierzał realizować swoje polityczne cele przy pomocy zbrojnych zamachów i mordów na działaczach komunistycznych oraz politykach i publicystach.

Według ustaleń i rozeznajeń policji wszyscy członkowie tej organizacji, w wieku od 22 — 49 lat, są jednocześnie członkami neofaszystowskiej NPD. PAP

XXIII WP

Ósme zwycięstwo Polaków

Stec pierwszy w Poczdamie

Ósme już zwycięstwo etapowe odnieśli kolarze polscy na XXIII Wyścigu Pokoju. Wczoraj na stadionie w Poczdamie na listę triumfatorów etapowych wpisał się jeden z naszych najmłodszych reprezentantów — Krzysztof Stec. Tuż za nim linię mety przejechała wielka, ponad 60-osobowa grupa kolarzy gdzie byli wszyscy Polacy i inni czołowi kolarze tegorocznych WP.

XI etap był bardzo interesujący i ciekawy. Już od startu wysokie tempo narzucili reprezentanci CSRS, NRD i ZSRR. Polacy jednak zawsze byli na czele pelotonu i pilnowali swoich najgroźniejszych rywali. Pierwszy lotny finisz w miejscowości Beeskow wygrał Knispel (NRD) przed Szurkowskim i Hanusikiem.

Na 57 kilometrów uciekło do przodu 5 kolarzy: Kalnieniks (ZSRR), Voigtlaender (NRD), Magny (Francja), Vasile (Rumunia) oraz Zenon Czechowski. Ta piątka uzyskała przewagę dochodzącą do 2,5 minuty i została doścignięta dopiero niedaleko mety. Drugi lotny finisz wygrał Czechowski przed Magny i Voigtlaenderem.

Na ostatnich kilometrach nawięcej inicjatywy wykazywali kolarze NRD. Walka o pierwsze miejsce rozegrała się na bieżni stadionu.

Bahr powrócił z Moskwy

Sekretarz stanu w bońskim urzędzie kanclerskim Egon Bahr powrócił w sobotę z Moskwy do Bonn. Poinformuje on kanclerza Willy Brandta o rozmowach, jakie przeprowadził w stolicy Związku Radzieckiego z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andrejem Gromyko na temat zawarcia porozumienia między NRF i ZSRR w sprawie wyrzucenia się z użycia siły.

Zjazd berlińskiej SEW

W Berlinie Zachodnim kontynuowane były w sobotę obrady II zjazdu zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW). W tym dniu serdeczne pozdrowienia dla zjazdu w imieniu KC PZPR przekazał S. Kociolek.

Marsze pokoju w NRF

W wielu miastach NRF, rozpoczęły się w sobotę „marsze po-

Dzień Hutnika

Centralna akademie w Nowej Hucie

Wczoraj w godzinach popołudniowych w kombinacie im. Lenina odbyła się centralna akademie „Dnia Hutnika”. Wzięli w niej udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Po wystąpieniu ministra przemysłu ciężkiego Franciszka Kaima odbyła się uroczystość wręczenia hucie im. Lenina sztandaru prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ za najlepsze wyniki uzyskane w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy.

Kilkudziesięciu zasłużonych pracowników polskiej metalurgii otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. (PAP)

UROCZYSTOŚCI W KONINIE

Hutnicy „Konina” obchodzili swe święto w poczuciu do brze spełnionego obowiązku. Na uroczystej akademie poda-

Dokończenie na str. 2

Jan Szydłak na spotkaniu z poznańskim aktywnym partyjnym

W Poznaniu odbyło się w sobotę spotkanie partyjnego aktywnego propagandowego stolicy Wielkopolski z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — Janem Szydłakiem. W spotkaniu uczestniczył także sekretarz KW PZPR w Poznaniu Romuald Jezierski.

Spotkanie miało charakter roboczy: sekretarze i instruktorzy propagandy komitetów dzielnicowych PZPR z Poznania przedstawili swoje uwagi, postulaty i propozycje związane z utrzymaniem w całości projektem podręcznika, który przeznaczony będzie dla słuchaczy dwuletniego kursu podstawowego szkolenia partyjnego. Uwagi dotyczyły również kierunków programowych i ogólnych zasad organizacyjnych tej ważnej dziedziny pracy partyjnej.

W dyskusji podnoszono celowość szybkiego opracowania takiego podręcznika. Spośród zgłoszonych propozycji wymienić warto postulaty, aby podręcznik obejmujący tak obszerną dziedzinę problematyki, wydany został w dwóch tomach, co wpłynie na przejrzystość jego układu. Publikacja ta powinna zawierać także materiały pomocnicze w postaci wykresów, mapek i ilustracji. Zaproponowano również kilka tematów, które — zdaniem dyskutantów — powinny znaleźć się w podręczniku. Dotyczy to zwłaszcza poszerzenia zagadnień międzynarodowych, problematyki niemieckiej i spraw gospodarczych.

Podsumowując dyskusję Jan Szydłak powiedział m. in., że przygotowywana książka, nie powinna mieć charakteru podręcznika akademickiego, lecz musi zawierać w popularnej formie ładunek wiedzy, dostarczający słuchaczom argumentów w toczącej się walce przeciwko ideologii burżuazyjnej oraz dywersji imperialistycznej.

Demonstracje w Cordobie

W piątek w argentyńskim mieście Cordoba doszło do potężnych demonstracji studenckich.

Przeciwko młodzieży skierowanej do oddziału policji, która obrzuciła studentów granatami z gazem łzawiącym. Wywiązała się walka. W wyniku starć 20 ciężko rannych osób odwieziono do szpitali. Zaarrestowano około tysiąca studentów.

Pogrzeb w Jackson

Ponad 6 tys. osób wzięło w piątek udział w pogrzebie zastrzelonych w Jackson (Missisipi) dwóch studentów murzyńskich. W pogrzebie uczestniczyło wielu przywódców ruchu murzyńskiego oraz 18 kongresmanów, wśród nich senator Edmund Muskie.

Mówca zaznaczył, iż przygotowywany podręcznik musi przede wszystkim wychodzić naprzeciw współczesności i aktualnym problemom, jakie ta współczesność przynosi. Dotyczy to zadań gospodarczo-społecznych i spraw międzynarodowych.

Jan Szydłak zapowiedział, iż prócz wspomnianego podręcznika, przygotowane zostaną również materiały, przeznaczone dla wyższych form szkolenia partyjnego. (—)

25-lecie Zrzeszenia Prawników Polskich

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał Zrzeszeniu Prawników Polskich list z życzeniami dla wszystkich prawników polskich — z okazji 25-lecia ZPP. W liście czytamy m. in.:

„Życie stawia przed prawnikami dziającymi w placówkach naukowych i uczelniach, w administracji państwowej, w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w sądownictwie, w gospodarce narodowej i w innych dziedzinach życia społecznego coraz to nowe zadania. Partia nasza i rząd wierzą, że wykonując swoje zadania, doskonałą swą pracę, będąc w ścisłej więzi z ludźmi pracy wspierając środkami prawa procesy intensywnego rozwoju gospodarczego, będąc jeszcze bardziej skutecznie działając na rzecz ugruntowywania dyscypliny społecznej, pogłębiania szacunku dla prawa wśród społeczeństwa”.

Z okazji rocznicy odbyło się w sobotę plenarne posiedzenie ZG ZPP, na które przybyli: minister spraw wewnętrznych — Kazimierz Świąta, prokurator generalny — Kazimierz Kosztirko, przedstawiciele KC PZPR, NK ZSL i CK SD oraz resortu sprawiedliwości. Obrady zabrał prezes ZG ZPP — Zbigniew Resich, który omówił dorobek zrzeszenia w minionym 25-leciu. Referat o prawnopolitycznych następstwach II wojny światowej wygłosił prof. Alfons Klafkowski. W dyskusji podkreślono rolę prawników w integracji ziem zachodnich i północnych z Małopolską. (PAP)

Wypowiedź prezesa ZG ZNP — Mariana Walczaka

W poniedziałek rozpoczynają się obrady X Krajowego Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Towarzyszyć im będzie duże zainteresowanie społeczeństwa, które żywo obchodzą sprawy szkolnictwa i oświaty w naszym kraju, problemy pracy nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia. Gospodarka nasza potrzebuje kadr specjalistów wysokiej klasy, fachowców dla nowych gałęzi przemysłu. Postępująca rewolucja naukowo-techniczna wymaga od ludzi gruntownej wiedzy i dobrego przygotowania zawodowego.

Jakie zadania stoją w związku z tym przed szkolnictwem i jak Związek zamierza je uwzględnić w swojej pracy? Z pytaniem takim do prezesa Zarządu Głównego ZNP Mariana Walczaka zwróciła się red. Danuta Drachal z PAP.

— Efekty ilościowe rozwoju szkolnictwa w latach ubiegłych pozwalają nam obecnie skoncentrować się na doskonaleniu systemu oświatowo-wychowawczego, na lepszym dostosowaniu go do potrzeb socjalistycznego rozwoju kraju.

Szkolnictwo rozwijało się w przeszłości pod naporem potrzeb kadrowych gospodarki i kultury narodowej, w warunkach wchodzenia w wiek szkolny roczników wyżu demograficznego, wspierane środkami materialnymi na miarę możliwości ekonomicznych

kraju. Nie więc dziwnego, że osiągnięciom pod względem wskaźników ilościowych nie zawsze i nie wszędzie towarzyszyły wystarczające osiągnięcia jakościowe.

Osiągnięty poziom rozwoju gospodarki i stopień nasycenia jej kadrą specjalistów wymaga obecnie zapewnienia pełnej zgodności kształcenia kadr z potrzebami społeczno - ekonomicznego rozwoju kraju. Chodzi przede wszystkim o dostosowanie jakości i profilów kształcenia do aktualnych i perspektywicznych potrzeb zakładów pracy.

W wielu jeszcze przypadkach plany kształcenia rozmiągają się z potrzebami w dziedzinie nie zatrudnienia. W rezultacie w pewnych specjalnościach powstają nadwyżki kadr, gdy w innych notujemy dokuczliwe niedobory.

Wprowadzenie w szkolnictwie zawodowym dwustopniowego kształcenia — oparcie większości techników na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej — pozwoli bardziej prawidłowo regulować wskaźniki kształcenia kwalifikowanych robotników i techników.

Powstają wątpliwości, czy istnieje potrzeba kształcenia tak dużej liczby młodzieży w liceach ogólnokształcących — zwłaszcza że duży procent absolwentów nie stara się o przyjęcie do szkół wyższych i rezygnuje z kontynuowania nauki.

31 maja — 7 czerwca „Dni Dziecka”

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka odbywać się będą w br. od 31 maja do 7 czerwca, pod patronatem OK FJN. Organizatorem obchodów jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przy ścisłej współpracy z resortem oświaty, związkami za wodowymi, organizacjami społecznymi i młodzieżowymi, samorządami mieszkańców oraz spółdzielczością w mieście i na wsi.

Tegoroczne obchody Dnia Dziecka przebiegać będą pod hasłami: — „Nasze myśli, uczucia i czyny dla rozkwitu i siły Polski Ludowej” — „Dobra Rodzina — szczęście dziecka” — „Wszystkim dzieciom na świecie — pokój i nauka” (PAP)

Spadek sprzedaży wyrobów alkoholowych

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego podaje, że w I kwartale br. sprzedaż alkoholu — łącznie z winem i piwem — wyniosła 94,4 proc. sprzedaży w analogicznym okresie ub. roku. Korzystne tendencje obniżkowe potwierdziły się również w kwietniu (86,5 proc. sprzedaży kwietniowej w 1969 r.).

Łącznie w ciągu czterech miesięcy br. zanotowano zmniejszenie zakupów wyrobów alkoholowych o 7,6 proc. w porównaniu z takim samym okresem zeszłego roku. (PAP)

Jane Fonda ponownie aresztowana

Znana aktorka filmowa Jane Fonda została w piątek ponownie aresztowana przez żandarmerię wojskową za rozdawanie pism i ulotek antywojskowych wśród żołnierzy bazy wojskowej „Fort Meade”, znajdującej się między Waszyngtonem a Baltimore. Wraz z aktorką aresztowano 12 innych pacyfistów. (PAP)

W Tatrach mróz i opady śnieżne

Tatry są nadal nekane zimą. W sobotę w godzinach przedpołudniowych, na Kasprowym Wierchu notowano 5 st. mrozu oraz pokrywe śnieżną grubości 35 cm. Śnieg syłał gęsto również podczas dnia. W Zakopanem temperatura spadła do plus 4 stopni i padał tu śnieg z deszczem. Przewidywane miejscowych znawców pogody okazały się — niestety — słuszne. W Tatrach, nie było tym razem wiosny. W czerwcu ma tu być od razu lato. (PAP)

ki. W tej sytuacji uzasadnione wydaje się dalsze doskonalenie programów kształcenia, przede wszystkim preferowanie przedmiotów matematyczno - fizycznych oraz zapewnienie uczniom niekontynuującym nauki minimum przysposobienia zawodowego.

Jednym z głównych założeń polityki oświatowej jest dążenie do pełnej integracji wszystkich ogniw systemu szkolnego opieki i wychowania dzieci i młodzieży, zapewnienie drożności kształcenia, stwarzanie warunków wyrównywania poziomów kulturalnego i intelektualnego całego społeczeństwa.

Dalsze przemiany w oświacie i nauce muszą uwzględnić nowe problemy strategii rozwojowej naszego kraju — polityki selektywnego rozwoju, a więc zapewnić naszemu systemowi oświatowemu pełną integrację z całokształtem polityki społecznej i ekonomicznej. Zależy to od harmonijnego układu takich elementów, jak organizacja szkolnictwa, treści programowe, warunki pracy i życia nauczycieli i pracowników nauki. (PAP)

W Watykanie — bez zmian

Ukłon wobec odwetowców

W dniu 20 maja w czasie generalnej audyencji, jaka tradycyjnie odbywa się w środę, Paweł VI przyjął między innymi grupę pielgrzymów niemieckich i wygłosił do nich, podobnie jak do zebranych w bazylice św. Piotra innych grup narodowościowych, krótkie przemówienie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyż biskupi niemieccy często organizują grupowe pielgrzymki do Watykanu, gdyby nie fakt, że z listy, opublikowanej przez „Osservatore Romano” można się dowiedzieć, iż w audyencji między innymi uczestniczyli: „monsignore Paolo Hoppe, wikariusz kapitulny Ermland (Niemcy wschodnie) i monsignore Guglielmo Volkman, wikariusz kapitulny ze Schneidemuehl (Niemcy wschodnie)”. Na pierwszym miejscu grup niemieckich organ watykański wymienia: „pociąg rodzin pielgrzymów z Ermland i Schneidemuehl”.

Zeznania Stangla

Uplynęły pierwsze cztery dni procesu jednego z największych zbrodniarzy hitlerowskich z okresu drugiej wojny światowej, byłego komendanta obozów śmierci w Sobiborze i Treblince, Franza Stangla.

W obecnej fazie procesu Stangla opowiada o organizacjach i stosunkach, jakie panowały w obozie koncentracyjnym w Treblince, w latach 1942 i 1943, kiedy na wniosek ówczesnego szefa policji tzw. dystryktu lubelskiego, generała policji Globocnika został mianowany komendantem. Stangla jako oficer w Austrii zgłosił się ochotniczo na wyjazd do Polski, aby móc tutaj służyć hitlerowskiemu władzom okupacyjnym. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

no, że zadania ub. r. załoga wykonała we wszystkich wskaźnikach. Konińska huta dała go spodarce dodatkowe tony aluminium, poprawiając równocześnie jego jakość i obniżając koszty wytwarzania. Przystosowano strukturę przedsiębiorstwa do nowych zadań, związanych z rozwojem huty, która — po wybudowaniu potężnej walcowni blach aluminiowych — stanie się jednym z największych w Europie zakładów przetwórczych aluminium.

Uroczystym momentem było wręczenie organizacji związkowej huty sztandaru nadanego jej przez Prezydium ZG Zw. Zaw. Hutników. Przeprowadzono również odznaczenia i nagrody.

(zet)

Zakończenie zjazdu PCK

W Warszawie zakończył się w sobotę V krajowy zjazd PCK. Uczestnicy obrad wytyczyli główne kierunki pracy tej zastrzeżonej organizacji na lata najbliższe oraz wybrali nowe władze. Prezesem ZG PCK został doc. dr Jan Rutkiewicz. (PAP)

Nota do Rady Bezpieczeństwa

Liban żąda powszechnego potępienia agresji izraelskiej na południową część terytorium kraju, podczas której ponieśli śmierć cywili obywatele Libanu — czytamy w nocie skierowanej do Rady Bezpieczeństwa ONZ w nocy z piątku na sobotę.

Nota informuje Radę Bezpieczeństwa o szczegółach ataku izraelskiego i zawiera libańską odpowiedź na izraelskie memorandum skierowane do Rady. Memorandum oskarżało Liban

ski ruch oporu obciąża Izrael, który ignoruje rezolucje Organizacji Narodów Zjednoczonych.

WYWIAD NASERA

Prasa kairska opublikowała w sobotę treść wywiadu udzielonego przez prezydenta ZRA Naserę telewizji duńskiej. W wywiadzie tym prezydent podkreślił jeszcze raz, że jedyną drogą do politycznego uregulowania kryzysu na Bliskim Wschodzie jest wykonanie postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 roku.

Z naszego punktu widzenia — powiedział on — rozwiązanie kryzysu bliskowschodniego zależy od całkowitego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich i uwzględnienia praw narodu palestyńskiego. (PAP)

Seminarium TKKS o obyczajowości świeckiej

Wczoraj w Technikum Łączności w Poznaniu, przy ul. Narutowickiej, rozpoczęło się zorganizowane przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, dwudniowe międzywojewódzkie seminarium na temat świeckiej obyczajowości, z udziałem lektorów z województw ziem zachodnich i północnych: gdańskiego, koszalińskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, bydgoskiego.

Wczorajszy i dzisiejszy program obejmował wygłoszenie i dyskusję nad następującymi referatami: „Laicyzacja a problemy obyczajowe” — doc. dr H. Jankowski, „Przemiany obyczajowe we współczesnej rodzinie polskiej” — doc. dr Z. Tyski oraz „Kształtowanie świeckiej obyczajowości w wychowaniu dzieci i młodzieży” — dr F. Araszkiewicz. (mb)

Spotkanie kierownictwa ZMS z dziennikarzami

W sobotę odbyło się spotkanie kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego ZMS z przedstawicielami poznańskiej prasy, radia i telewizji. Zorganizowano je z okazji podsumowania całokształtu propagandowej działalności ZMS, w której istotną rolę odegrały masowe środki przekazu.

W imieniu organizacji przewodniczący ZW ZMS E. Bruch redagował oraz wyróżniającym się dziennikarzem wręczył dyplom uznania za wspólną pracę z ZMS. (mb)

22 bm. prezydent ZRA Naser dokonał inspekcji egipskich oddziałów wojskowych na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego. Na zdjęciu: prezydent Naser (pierwszy z lewej) w towarzystwie ministra wojny M. Fauziego w mieście Suez.

CAF — UPI — telefono

o tolerowanie działalności partyzantów palestyńskich na swym terytorium w związku z ostrzeżeniem przez nich autobusu z pasażerami, jadącego drogą wiodącą w pobliżu libańsko-izraelskiej linii rozejmowej.

W nocie podkreślono, że odpowiedzialność za to, że na terytorium Libanu przebywają Palestyńczycy oraz że na ziemi libańskiej działa palestyń-

Pogrzeb Tadeusza Brezy

Świat kulturalny stolicy pożegnał w sobotę na cmentarzu komunalnym na Powązkach wybitnego pisarza, eseistę i dyplomata — Tadeusza Brezę, odznaczonego Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, laureata nagrody państwowej I stopnia.

O godzinie 12-ej na Cmentarzu Komunalnym odbył się w Alei Zasłużonych uroczysty pogrzeb. W konduście żałobnym, obok rodziny Tadeusza Brezy, szli członkowie kierownictwa MSZ z ministrem Stefanem Jędrzejowskim. (PAP)

Pogrzeb Władysława Andersa

Dnia 23 bm. odbył się w Monte Cassino pogrzeb Władysława Andersa, dowódcy II korpusu polskich sił zbrojnych na Zachodzie w latach drugiej wojny światowej. (PAP)

mimo uszu. Wskazał dowódca położenie Szumnego i Mańczaka, rejonu, gdzie rozpoczynał akrobację Pucusa oraz trasę, po której wznosił się na pułap Grela z Hodyrą.

Pucus palnął z wysokości na pasy i kwadraty dojrzewającego zboża, polyskując w słońcu jeziora i rzeczki, a także na mroczne masywy leśne, czuł rozpiętość go radość, jak zawsze, gdy za chwilę miał pokazać co potrafi. Wskazówka wysokościomierza, tego najwierniejszego w tej sytuacji przyrządu, ustabilizowała się w położeniu jedenasta tysięcy. Przycisnął lewą ręką przełącznik trymera i wyważył samolot do lotu horyzontalnego. Prześliznął się wzrokiem po prędkościomierzu i w tym samym prawie momencie płynnym ruchem dźwiga sterowego i steru kierunkowego wprowadził swego „Limę” w wiraż; utrzymał pochylenie 30 stopni, stała prędkość i wysokość i choć z początku miał trochę kłopotu z wariometrem, po krótkiej chwili i ten przyrząd ustalił się w położeniu zerowym. „Nieźle”, pochwalił się w duchu i korzystając ze wskazania radiokompasu wyprowadził samolot z wirażu lewego, aby go prawie natychmiast przełączyć na stronę prawą. Odechnął z ulgą. I z tym wirażem nie było kłopotów. Należało wobec tego przejść na figury trudniejsze. A więc wiraż głęboki o pochyleniu 45 do 60 stopni! Na tej wysokości powodowało to częściową zamianę sterów. Było to dość trudne, ale Pucus pocieszył się, że jeśli nawet figura nie wyjdzie mu bezbłędnie nie musi się przecież tym chwalić na ziemi. Do tego wniosku doszedł już po zakończeniu drugiego głębokiego wirażu; i te oba wiraży wyszły mu jednak bez zarzutu, wciągnął więc duży haust powietrza i śledząc wciąż wskazania prędkościomierza przygotowywał się przez kilka sekund do wykonania przewrotu. Wiedział, że figury pionowe, które miał teraz wykonać były zawsze ogromnie atrakcyjne dla widzów na dole. Tym razem jednak, ze względu na wysokość, ci na lotnisku będą mogli dostrzec tylko srebrny punkt i ciągnące się za samolotem smugi kompensacyjne. Poczuł odrobinę żalu, że wszystko czego teraz dokona zostanie tylko pomiędzy nim, a jego „Limem”; żadnych uwag, żadnego podziwu tam na ziemi...



JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

Na wysokości dwudziestu metrów pilot schował podwozie i złożył meldunek. „UT-Mig” nabierając prędkości zwiększał równocześnie wysokość. Odeszł już od lotniska i Janusz stwierdziwszy na prędkościomierzu osiemset kilometrów na godzinę nie umiał powstrzymać uśmiechu; wiedział jak bardzo zależało Grelli, by pokazać się przed nim z najlepszej strony. Na razie to się udawało, ale był to dopiero początek; wszystko było jeszcze przed nim. Myślał o tym bez niepokoju, rozluźniony, lecz wciąż z oczami w przyrządach.

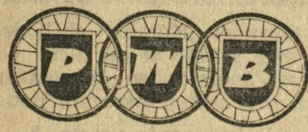
Podczas, gdy ich „UT-Mig” wspiął się na pułap, Pucus osiągnął już nakazaną dla niego wysokość. Od razu nawiązał łączność ze startowym stanowiskiem dowodzenia.

— Jestem na jedenastu. Samopoczucie dobre. Pozwólcie wykonywać zadanie.

— Zezwalam — odpowiedział Blicharski i odwróciwszy głowę spojrzął na mapę. „Mula” zaznaczał właśnie aktualną sytuację w powietrzu; równocześnie rzucił do słuchawki telefonem krótkie „wiązanki” pod adresem operatora na stacji radiolokacyjnej, śledzącego samoloty w jego obszarze kontrolnym.

— Znowu podsympia, cholernik — wyjaśnił dowódca, który na chwilę oderwał się od mikrofonu. — Niedokładny jak zawsze.

— Opiętrzaniem niczego nie wskórasz — mruknął Blicharski nie kryjąc niezadowolenia. „Mula” puścił tę uwagę



Dokończenie ze str. 1

WYNIKI INDYWIDUALNE XI ETAPU

1. K. STEC — 3:16.03
2. B. Knispel (NRD) — w czasie gorszym o 30 sek.
3. F. Lemmens (Belgia) — 45 sek.
4. R. SZURKOWSKI — 1 min.
5. L. van Staeyen (Belgia)
6. W. Teirlinck (Belgia)
7. Z. HANUSIK
8. W. MATUSIAK
9. J. Prehal (CSRS)
10. T. Vasilie (Rumunia)
11. Z. KRZESZOWIEC
12. Z. CZECHOWSKI
13. Z. KACZMAREK

wszyscy o 1 min.

WYNIKI ZESPOŁOWE XI ETAPU

1. POLSKA — 13:07.12
2. NRD — 13:07.42
3. Belgia — 13:07.57

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XI ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI — 37:01.15
2. M. Duchemin (Francja) — straty do lidera 2 min. 52 sek.
3. Z. HANUSIK — 4 min. 33 sek.
4. J. HAVA (CSRS) — 4 min. 37 sek.
5. Z. CZECHOWSKI — 5 min. 25 sek.
6. Z. KACZMAREK — 5 min. 41 sek.
7. W. Teirlinck (Belgia) — 6 min. 30 sek.
8. S. Huster (NRD) — 6 min. 47 sek.
9. G. Sajdhuzin (ZSRR) — 6 min. 47 sek.
10. I. Gera (Węgry) — 7 min. 06 sek.
11. K. Kvernerud (Norwegia) — 7 min. 40 sek.
12. W. MATUSIAK — 8 min. 21 sek.
13. K. Vavra (CSRS) — 8 min. 21 sek.
14. J. Smolik (CSRS) — 8 min. 23 sek.
15. K. Ampler (NRD) — 8 min. 31 sek.
16. M. Giaccone (Włochy) — 8 min. 36 sek.
17. D. Voigtlaender (NRD) — 8 min. 38 sek.
18. A. Nogues (Francja) — 8 min. 38 sek.
19. J. Michajłow (ZSRR) — 8 min. 41 sek.
20. R. Kalnienis (ZSRR) — 9 min. 29 sek.
21. Z. KRZESZOWIEC — 10 min. 23 sek.
22. K. STEC — 10 min. 59 sek.

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO XI ETAPACH

1. POLSKA — 148:20.39
2. CSRS — straty do lidera 16 min.
3. ZSRR — 19 min. 06 sek.
4. Francja — 23 min. 55 sek.
5. Bułgaria — 42 min. 38 sek.
6. NRD — 43 min. 54 sek.
7. Rumunia — 48 min. 44 sek.
8. Belgia — 1 godz. 05 min. 06 sek.
9. Włochy — 1 godz. 51 min. 25 sek.
10. Węgry — 2 godz. 11 min. 24 sek.
11. Finlandia — 3 godz. 10 min. 40 sek.
12. Dania — 3 godz. 26 min. 21 sek.
13. Norwegia — 6 godz. 40 min. 14 sek.
14. Algieria — 6 godz. 44 min. 30 sek.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO

1. SZURKOWSKI — 63 pkt.
2. HANUSIK — 46 pkt.
3. CZECHOWSKI — 45 pkt.
4. Verstraeten (Belgia) — 25 pkt.
5. STEC — 20 pkt.
6. Hava (CSRS) — 19 pkt.
7. Knispel (NRD) — 17 pkt.
8. MATUSIAK — 16 pkt.
9. van Staeyen (Belgia) — 14 pkt.
10. KACZMAREK — 11 pkt.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Jerzy Waloszek

Przepis na dobrą robotę

Gdzie jak gdzie, ale w przemyśle dziewiarskim, który wytwarza artykuły poszukiwane, najczęściej stosowane w codziennej garderobie — decydujące znaczenie ma masowość produkcji. Co to oznacza? Przede wszystkim konieczność mechanizacji i automatyzacji wytwarzania. Ręcznymi urządzeniami wiele się tu nie wskóra.

Więcej i szybciej

— W tym roku zniknie z naszych zakładów ostatnia maszyna ręczna — mówi Mieczysław Piekarek, zastępca dyrektora do spraw produkcji. Nastawiamy się na urządzenie o wysokiej wydajności i automaty. Dla nas oznacza to skok ilościowy i jakościowy produkcji. Proszę sobie wyobrazić, że jeden robotnik w ciągu 8 godzin robi na urządzeniu ręcznym np. 10 bluzek, a w tym samym czasie automat wykonuje 70—80 identycznych wyrobów. To jest kolosalna różnica wydajności pracy, wykorzystania bazy produkcyjnej i kosztów. Co ważniejsze, maszyna jest niedościgniona, jeśli chodzi o wykonanie dzianiny. Na aparacie ręcznym najlepszy dziewiarz takiej jakości nie osiągnie.

W szrankach z konkurencją

Może i mają rację, mówią o nowych pomieszczeniach. O-

becnie bowiem trudno firmę POLO nazywać „Zakładami”, skoro mieszczą się one w 10 miejscach, rozproszonych po całym Kaliszu i to w budynkach, z których żaden nie miał produkcyjnego przeznaczenia. Część z nich kwalifikuje się do rozbioru.

Trudno w takich warunkach o właściwą kontrolę, dyscyplinę pracy, gospodarkę materiałową itp. Pomimo to POLO doskonali produkcję, czego świadkami jesteśmy my, klienci. Wprawdzie wyrobów dzianych, zwłaszcza elastycznych, jest stale za mało na rynku, a wzrost podaży jest zbyt powolny, ale jakość kaliskich golfów, kszutek, bluzetek z nowoczesnej przędzy teksturalowej (tak się nazywa surowiec dla wyrobów elastycznych) jest zdecydowanie coraz wyższa.

Jak wynika z porównań niektórych artykułów POLO, są one konkurencyjne w stosunku do wyrobów francuskich, niemieckich, czy austriackich. Są tańsze, a przy tym lepiej,

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

staranniej wykonane. Nic więc dziwnego, że jeszcze w tym roku eksport wyrobów POLO powinien wzrosnąć o 11 procent produkcji, to jest 20-krotnie w stosunku do roku ubiegłego.

Ktoś powie, że bierzemy się za eksport towarów poszukiwanych przecież na naszym rynku. Istotnie, lecz przemysł ten musi zarobić na import swoich maszyn, bez czego nie może pracować coraz wydajniej. Jest jeszcze inny aspekt tej sprawy: obecnie buduje się w Polsce 7 dużych zakładów dziewiarskich i nie ulega wątpliwości, że cała produkcja tych zakładów rynek krajowy nie wchłonie. Trzeba więc zawczasu zdobyć rynki zagraniczne, które w tej branży należą chyba do najtrudniejszych.

Trwa w POLO proces modernizacji i rekonstrukcji zakładu. Zasadniczym przeobrażeniem ulega park maszyn. Wstawia się urządzenia zastępujące 10 robotników, a ostatnio i takie, które zastępują 25 pracowników. Trwa prawdziwa rewolucja techniczna, choć tutaj mówią, że tak naprawdę nastąpi to dopiero za parę lat, gdy zbudowany zostanie nowy obiekt produkcyjny. Wszedł on już w stadium realizacji.

Nie tylko zakupy

Kupić nową, wydajniejszą maszynę, to sposób stosunkowo prosty. Tą drogą podnosić wydajność pracy trzeba, ale nie można się do niej ograniczyć. Wiedzą o tym w Kaliszu, zwłaszcza, że zdają tam sobie sprawę z istniejących jeszcze rezerw. Zgłoszyszy się więc do konkursu „Głos Wielkopolski” WIELKOPOLSKA GOSPODARNA, postanowiono przyjrzeć się bliżej organizacji

pracy, technologii wytwarzania itp. Jedno z kryteriów konkursu mówi np. o konieczności poprawy organizacji pracy. Co zrobiono w tej dziedzinie w POLO?

Tradycyjnie każdy dziewiarz sam sobie odbierał przed zmianą surowiec i sam oddawał gotowe wyroby do magazynu po zmianie. Rwała się więc produkcja, następowały straty czasu pracy robotników. Przedłużono więc pracę magazynu na dwie zmiany i uruchomiono brygadę, która dostarcza surowce do stanowisk roboczych i odbiera wyroby gotowe. Rezultaty? Nastąpił wzrost wydajności pracy o około 10 do 15 procent.

Znaczne efekty pod tym względem dały zmiany procesów technologicznych, nowe ustawienie stanowisk roboczych, ciągły system pracy taśm (bez przerw między zmianami) i wiele innych drobnych lub większych usprawnień.

Zlikwidować straty

1000 ton surowców przeraabia corocznie POLO, a co najważniejsze są to surowce wyłączone krajowe. Zresztą posługiwanie się materiałami z naszych rodzimych fabryk stało się punktem ambicji kaliskich dziewiarzy. Biorąc przy tym pod uwagę, że wartość rocznej produkcji POLO przekracza miliard zł, kwestia surowców jest sprawą ważną.

Ale, choć osiągnięto tu wiele — Zakładom Przemysłu Dzieviarskiego stawia się zarzut, że płać o pewne sumy z tytułu niedotrzymanych umów o dostawę do handlu.

— Dlaczego jesteście tacy niesłowni? — mówi dyrektor Piekarek. Przede wszystkim z winy kooperantów. Około 90 procent całej naszej produkcji wędruje do innych wytwórni, które dokonują tam operacji wykończeniowych naszych wyrobów, jak farbowanie, stabilizacja, prasowanie. U nas takich urządzeń brak. Niektórzy kooperanci mieszczą się o 300—400 km od Kalisza, a do tego nie dotrzymują terminów. Co mamy zrobić, jak to ogień nam szwankuje?

Nowy zakład niezawodnie zlikwiduje te kłopoty. Ważne wszakże, że nie czekając na to, POLO doskonali swoją gospodarkę w myśl partyjnych uchwał II i IV Plenum KC. W myśl zasad naszego konkursu WIELKOPOLSKA GOSPODARNA.

ZBIGNIEW MIKA

Budowa tego typu osiedli, jak na Ratajach czy Winogrodach w Poznaniu, odbywa się metodą montażu elementów wielkopłytowych. Z wytwórni prefabrykatów, oddalonej w przybliżeniu od miejsca budowy o 1,5 km, transportuje się na budowę gotowe elementy w wagonikach kolejki wąskotorowej, podwozi do żurawia, czyli wielkiego dźwigu montażowego, ten zaś bezpośrednio z wagoników (stąd metoda nazywa się „z kół”) podaje prefabrykaty na odpowiednie miejsce w budynku, gdzie załoga dokonuje zamontowania elementu. Poszczególne elementy — na wykonanie budynku potrzeba około 70 różnych części — są ponumerowane i podjeżdżają do żurawia w kolejności montażu oraz w takiej pozycji, w jakiej znajdują się na budowniku. Np. stropowe ułożone są poziomo, ścienne — pionowo. Nakład pracy przy takim systemie budowania jest prawie o połowę mniejszy, niż przy dawnej „murarce”: pracochłonność na 1 m sześć. budynku przy montażu wielkopłytowym wynosi wraz z elewacją około 5 do 6 godz., a przy budowaniu tradycyjnym — około 3 do 10 godzin.

Przy stosowanej aktualnie metodzie montażowej „z kół” najważniejszą rolę odgrywa organizacja pracy, skoordynowanie poszczególnych czynności, ponieważ prawidłowy przebieg czynności poprzedzającej warunkuje prawidłowość czynności następnej. Główną rolę w montażu wielkopłytowym odgrywa maksymalna i ciągła (24 godz. na dobę) eksploatacja żurawia, jak najlepsze zgranie z nim pracy innych urządzeń i załogi. Ważna rola żurawia wynika, po pierwsze, z tego, że jest ich mało, po drugie z tego, że możliwości ich eksploatacji znacznie przewyższają rzeczywistą aktualną eksploatację.

Przejdźmy do sprawy zasadniczej: roli nauki w wielkopłytowym budownictwie. Nie powinno się obecnie opracowywać norm czasowych dla poszczególnych operacji roboczych montażu bez rachunku prawdopodobieństwa. Na konieczność stosowania matematyki wskazują zarówno praktycy, jak i naukowcy. Tym trudnym i „dewiacyjnym” problemem, a właściwie jego wycinkiem, zajęli się mgr inż. Bogdan Zastawny i mgr inż. Ryszard Pezacki w pracy magisterskiej na piśmie przedłożonej w Katedrze Organizacji i Technologii Robót Budowlanych Politechniki Poznańskiej. Kierownikiem tej katedry jest doc. dr hab. inż. A. Stefański, inspirator przedsięwzięcia naukowych na rzecz budownictwa.

Autorom chodziło o ustalenie optymalnego czasu montażu poszczególnych elementów, jak i optymalnego czasu czynności poprzedzających montaż, np. załadunek elementów z płytek w wagoniki, czy manewrowanie wagonikami do

NOWE MIESZKANIA I MATEMATYKA

miejsca budowy. Czas optymalny to taki czas, w którym najsprawniej wykonuje się daną czynność bez szczególnego pośpiechu, bo ten również wywołuje zakłócenia. Zastawny i Pezacki zbadali 31 czynności, np. czynności załadunku elementów na środki transportu, czynności manewrowania pociągami, czynności zaczepienia haka dźwigu, czynności ułożenia elementów, czynności montażu, czynności transportu za pomocą dźwigu itp. Czas trwania każdej czynności trzeba było zmierzyć wielokrotnie. Obaj studenci spędzili na budowie wiele dni. Przeprowadzili przeszło 600 pomiarów. Zestawili częstotliwość występowania poszczególnych czynności faktycznych dla danych czynności. Porównując wykresy stanu faktycznego z krzywymi matematycznymi obliczyli najbardziej prawdopodobny prawidłowy okres wykonywania każdej operacji roboczej. Jest to właśnie ów czas optymalny, który w praktyce może — i powinien — być stosowany jako norma. Tego rodzaju naukowo uzasadnionych norm nie da się ustalić bez szczególnych badań matematycznych. A co za tym idzie — nie da się dobrze zorganizować pracy.

Zastawny twierdzi, że choć osiedla Rataje i Winogrody należą pod względem organizacji montażu do najlepszych w Polsce, to jednak nie ma żadnych powodów do zbytniego zadowolenia. „Życie takie poglądy sprowadza na ziemię” — mówi. Postawa Zastawnego jest na pozór chłodna i beznamiętna postawą rzeczoznawcy, a w gruncie rzeczy — najbardziej zaangażowaną, w najlepszym znaczeniu tego słowa. Praca, prócz matematycznych analiz, zawiera rejestr kryty-

cznych obserwacji, poczynionych w trakcie przeprowadzania pomiarów.

Zastawny i Pezacki wskazują na takie przedłużające montaż błędy, jak np. nieterminowe rozłożenie zaprawy pod płytę, którą już winduje żuraw, niedostateczna konserwacja torów, wyskakiwanie wózków z szyn, niewłaściwe oznakowanie płyt, ładowanie płyt uszkodzonych, nieplanowe ułożenie płyt w płytoce itd. Zdaniem autorów nieprawidłowości występują najczęściej w załadunku płyt w wytwórni oraz przy ułożeniu płyt na obiekcie w czasie montażu.

Prace naukowe podejmujące złożone problemy organizacji pracy, technologii, produkcji i w ogóle gospodarki są pracami najtrudniejszymi, ale zarazem pionierskimi i twórczymi. Do takich należy prezentowana. Jest ich wciąż zbyt mało, a przecież związek nauki z przemysłem musi być wciąż zacieśniany. Praca Zastawnego i Pezackiego zdobyła II nagrodę w konkursie „Student swemu miastu”, zorganizowanym przez Prezydium RN Poznania, ZSP i ZMS. Ale dość pochwał. Każda taka pochwała ma zresztą, by tak powiedzieć, dwa końce. Drugi napawa, niestety, smutkiem i jest przyganą wobec przedsięwzięć naukowych w ogóle, które nie zawsze „plamią się” związkiem z praktyką gospodarczą.

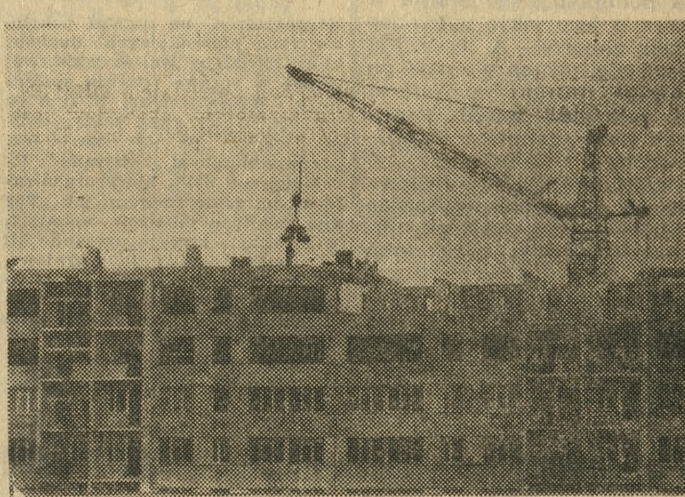
Bogdan Zastawny, odbywający obecnie staż asystencki w Politechnice Poznańskiej (Pezacki podjął pracę poza uczelnią), twierdzi, że nie zawsze rozumie sens prac naukowych pisanych „dla książki”.

Dokończenie na str. 4

MARCIN BAJEROWICZ

„Budowa tego typu osiedli, jak na Ratajach czy Winogrodach w Poznaniu, odbywa się metodą montażu elementów wielkopłytowych...”

Fot. — K. Przychodźki



Przed 39 MTP

Duże zainteresowanie w ZSRR

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie wzbudziły duże zainteresowanie w Związku Radzieckim. Prasa centralna i republikańska sąsiadujących z naszym krajem zamieściła informacje o przygotowanych do 39 MTP, podkreślając, iż w tym roku Związek Radziecki wystąpi ze szczególnie interesującą ekspozycją. Wśród wielu eksponatów Związek Radziecki zaprezentuje po raz pierwszy za granicą najnowszy model samochodu „Moskwicz-427” z uniwersalnym nadwoziem, autobus turystyczny LAZ-695 M i miński gigantyczny wóz ciężarowy „MAZ-500 A”.

W tegorocznej ekspozycji radzieckiej uwzględnione będą w szerszym zakresie towary wyprodukowane w republikach nadbałtyckich, na Białorusi i Ukrainie. Republika Litewska oprócz te lewizorów, komputerów i odkurzaczy najnowszej produkcji przysłał ceramikę oraz wyroby z bursztynu, które zaofiaruje zagranicznym handlowcom kombinat „Daile”. Szeroki asortyment towarów przedstawi na targach „Centrosjuz”, m. in. poszukiwane na rynkach zagranicznych litewskie grzyby suszone i marynowane.

Prasa centralna podkreśla, że stosunki handlowe między ZSRR i Polską rozwijają się coraz pomyślniej. Polski eksport do ZSRR wyniósł w 1969 roku 4.487,1 mln zł dewizowych, zaś import z ZSRR — 4.802,1 mln zł. (h)

Przeciwdziałanie alkoholizmowi (I)

Nieuchwytni jak „Ścigany”?

„Mieczysław B. zamieszkał w Poznaniu przy ul. Sikorskiego (...) nie żyje”.

Pod tym stwierdzeniem widnieje podpis i pieczęć: „Dzielnicy Opiekun Społeczny”.

Z trzeciego dokumentu, wystawionego przez Miejską Przychodnię Specjalistyczną 10 marca 1969 r., dowiadujemy się jednak, że Mieczysław B. cieszył się niezgorzszym zdrowiem, o czym świadczy jego 75 wizyta w Izbie Wyrzeźwień.

Obecnie wymiana korespondencji nabrała rozmachu. Wynika z nich, że Mieczysław B. nie stawiał się na posiedzenie komisji społeczno-lekarskiej; wezwanie wróciło z adnotacją listonosza: „adresat od 10 lat nie zamieszkuje przy ul. Sikorskiego”. Wobec tego komisja zwracała się trzykrotnie do organu ewidencyjnego ruchu ludności.

Każdorazowo udzielano odpowiedzi: „Mieczysław B. zamieszkuje przy ul. Sikorskiego”. Komenda Dzielnicy MO doszła natomiast do takiego samego wniosku jak poczta. Nad to stwierdziła: „Co do miejsca przebywania Mieczysława B., to brak jest jakiegokolwiek danych. Podejmowane czynności po tej linii dają wynik negatywny” (pismo z 10 stycznia 1970 roku).

Można by odnieść wrażenie, że chodzi o człowieka nieuchwytnego niemal jak sam „Ścigany”, gdyby nie ostatnie pismo w aktach sprawy Mieczysława B. Jest to zawiadomienie, że 17 stycznia br. po raz 93 przebywał w Izbie Wyrzeźwień. Czy wpadnie ktoś na pomysł, by poinformować MO, że tam łatwo na poznańskiego „Ściganego” trafić?

Akta sprawy Wiktora S. (39 razy w Izbie Wyrzeźwień), też rozpoczynają się od zawiadomienia Izby Wyrzeźwień (z 25 stycznia 1962 roku), donoszące go o jego dwukrotnym pobycie w tej placówce w 1961 roku. Ale alkoholik ten już przedtem odbywał przymusowe leczenie w zakładzie zamkniętym: 30 dni spędził w Dziekance. Był tam również w 1965 roku i po 6 miesiącach został zwolniony warunkowo. W sierpniu ub. roku rozpoczął kurację w Zakładzie Leczenia Odwykowego w Charcicach. Samowolnie oddalił się stamtąd 20 sierpnia. Został doprowadzony przez MO 16 września znowu oddalił się z zakładu, jak to brzmiało w terminologii stosowanej przez lecznicę. 31 października nastąpiło kolejne oddalenie.

A oto fragment jednego z ostatnich pism w teczkę Wiktora S.: „Zawiadamiamy, że 13. 11. 1969 roku oddalił się samowolnie z zakładu w Charcicach Wiktor S. Wymieniony przebywał w zakładzie od 5. 11. 1969 r.”

Wiktor S. 14. 11. 1969 r. został wypisany jako oddalony i nie nadający się do leczenia w warunkach zakładu. Nie podporządkowujący się przepisom regulaminu zakładu.”

Ostatnie pismo jest z Miejskiej Przychodni Specjalistycznej. Zawiadamia komisję społeczno-lekarską o tym, że 4 grudnia ub. roku Wiktor S. przebywał po raz 39 w Izbie Wyrzeźwień.

Nasuwa się pytanie: jeśli sąd orzeka zastosowanie wobec alkoholika przymusowego leczenia w zakładzie lecznictwa zamkniętego, to czy alkoholik ten powinien być umieszczany w placówce, która każdej chwili samowolnie może opuścić?

Na miano „Ściganego” najmniej zasługuje Jan S. (87 razy w Izbie Wyrzeźwień), który bodajże tylko raz „zapomniał” wrócić do zakładu leczniczego z urlopu, którego zakład ten mu udzielił. Nie uprzedzamy jednak faktów.

25 stycznia 1962 r. Izba Wyrzeźwień zawiadomiła wildecką komisję społeczno-lekarską, że Jan S. w poprzednim roku był 5-krotnie klientem Izby. Komisja poprosiła MO o prze-

prowadzenie wywiadu. Został on przesłany w lipcu 1962 roku i stwierdzał, że Jan S. przeżywał leczenie ambulatoryjne w poradni przeciwalkoholowej, pi je denaturat, wywołuje awantury, w związku z czym „należałoby umieścić go na leczenie w zakładzie zamkniętym”. Jednakże dopiero pod koniec 1964 roku komisja wystąpiła do sądu z takim właśnie wnioskiem, a dopiero w maju następnego roku Jan S. znalazł się w Dziekance. Przebywał tam 2 miesiące, a 3 następnie w lecznicy w Zimnowodzie. Pod koniec 1966 roku, znowu w Dziekance, spędził ponad 2 miesiące, a w 1968 roku tamże jeden miesiąc. Ostatnio (od 7. 10. 1968 roku do 25. 2. 1969 roku) leczył się w Charcicach. Po zwolnieniu stamtąd dołączył do grona byłych pacjentów Izby Wyrzeźwień.

W tej sprawie rzucają się w oczy dwa fakty: przewlekłość postępowania komisji społeczno-lekarskiej i krótkie okresy leczenia Jana S. w zakładzie zamkniętym.

Na trzech omówionych przykładach widać wyraźnie, że nasz system przeciwdziałania alkoholizmowi bywa nader za wodny. Warto o tym mówić pełnym głosem, gdyż ułatwia to określenie złożonych przyczyn owych zawodności. Niektóre z tych przyczyn postaramy się omówić w osobnej publikacji.

MICHAŁ LUCZAK

„JANOSIK“ by się przydał

Wielkopolski Park Narodowy zwykło się uważać jako teren wycieczek letnich. Na terenie tego krajozobrazowo najpiękniejszego zakątku Ziemi Wielkopolskiej wyznakowano siedem szlaków wycieczkowych. PKP zapewnia latem dogodny dojazd kołowy z Poznania, wprowadzając dodatkowe pociągi wycieczkowe kursujące w niedziele. Przewodniki i mapy turystyczne opisują dość szczegółowo możliwości dojazdu, trasy wycieczek, malowniczość krajozobrazu, bogactwo flory i fauny.

Wszystko to dotyczy jednak wyłącznie okresu letniego. Na temat uroków zimowych panu je dotychczas niemal całkowicie milczenie. W przewodniku znalazłem tylko jedno mimochodem wtrącone zdanie na temat wykorzystania terenu WPN zimą: „Zimą są tu dobre jazdy dla narciarzy”. Ani słowa więcej.

PKP w okresie zimy nie przewiduje ani jednego dodatku kolejowego pociągu wycieczkowego. Jedynie przydatne dla wycieczek połączenie z Osową Górą, to pociąg wyjeżdżający z Poznania o godz. 6.40 (!). Powrót możliwy jest o godz. 15.22. Z uwagi na porę wyjazdu i powrotu turyści i amatorzy białego szaleństwa, nie po siadający własnych pojazdów, zmuszeni są dojeżdżać do odległości o 3 km Mosiny i stamtąd pieszo dochodzić do Osowej Góry. Tereny narciarskie znajdują się natomiast zaledwie 300 m na północ od stacji Osowa Góra. Przy wyjściu ze stacji ustawiono sporych rozmiarów tablicę z napisem: „Tereny narciarskie i saneczkowe”.

To wszystko, co uczyniono dla półmilionowego miasta w trosce o jego jakże potrzebny relaks zimowy. A teren jest naprawdę, jak na warunki po znawskie, rewelacyjny. Naturalna, zasłonięta wśród sosnowych lasów, dolinka o długości około 400 m, osłonięta od wiatrów, otoczona jest malowniczymi wzgórzami o bardzo zróżnicowanych spadkach, dogodnych zarówno dla początkujących jak i dla zaawansowanych narciarzy. Na północnych stokach śnieg utrzymuje się jeszcze wówczas, gdy w Poznaniu o nim już zapomniano. Przy dobrym śniegu w niedziele

tereny te odwiedzają mimo bardzo niedogodnego dojazdu około 2 000 osób.

Spotykałem osoby, które wzięły się tu z nartami aż z Ostrowa. Przy pobliskiej leśniczówce parking samochodowy przerasta liczebnością pojazdów nawet parkingi letnie w Strzeszynie czy w Sierakowie. Zaplecza turystyczne-narciarskie na tym terenie nie ma wcale. Nawet nie ma komu zabronić przed zimą liczących kretowisk, które przy mniejszym śniegu utrudniają jazdę na nartach. W ostatnich latach zaczęto zalecać nie jechać w pobliżu Poznania tereny narciarskie. Zalesiono niemal całkowicie zbocza południowe i zachodnią część zbocza północnego. Tam właśnie, za wyjątkiem lasem otaczającym jezioro Kociołek najdłuższej leżał śnieg...

W „Gazecie Poznańskiej” jeden z czytelników zaproponował zainstalowanie wyciągu narciarskiego w Osowej Górze. Dobrze, że się na ten temat za czyną wreszcie pisał. W Szklarskiej Porębie, przy drodze do wyciągu krzeslekowego zainstalowano wyciąg linowy, tzw. „janosik”, łączący znacznie niższą część zbocza w Osowej Górze. Cieszy się on dużą frekwencją, pomimo konkurencji wyciągu krzeslekowego. W Karpaty na niewiele większym zboczu zainstalowano nawet

wyciąg orczykowy. Powie ktoś, że Karkonosze to nie Osowa Góra. Zgoda, ale Karkonosze są odległe od nas o 300 km, a Osowa Góra 20 km.

Gdyby zapewnić dogodny dojazd, wprowadzić sztuczne osłabienie stoków, zapewnić ka walek dachu nad głową i gorącą herbatę i zainstalować jeden lub dwa „janosiki” — to Osowa Góra stałaby się równie atrakcyjną w Poznaniu jak Halasza Szrenicka w Szklarskiej Porębie. Można by liczyć na masowy napływ szukających zimowego relaksu nie tylko w soboty i niedziele, ale również w ciągu tygodnia po pracy.

Rok temu, wraz z grupą kolegów, zgłosiliśmy w Zarządzie Oddziału PTTK chęć bezpłatnego opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej na małe schronisko, osłabienie terenu i wyciąg linowy w Osowej Górze. Przyjęto nas z entuzjazmem. Tylko nasz zapal z czasem przyszedł, bowiem od tego czasu minął rok i nikt się nami więcej nie zainteresował.

Piszę o tej sprawie teraz, gdy do zimy jest sporo czasu i wiele można zrobić. Sądzę, że warto by powołać w Poznaniu jakiś społeczny komitet zagospodarowania pięknych terenów narciarskich w Osowej Górze, wciągając do akcji przedsiębiorstwa wykonawcze i większe zakłady pracy, władze, organizacje sportowe, społeczne i polityczne na pewno udzieliłyby tej akcji poparcia. Może zainteresuje się sprawą WKKFiT i pokieruje akcją?

ZBIGNIEW RUTKOWSKI

Nowe mieszkania i matematyka

Dokończenie ze str. 3

Reprezentuje na uczelni pokolenie tych niespokojnych duchów, które chciałyby wnieść jakiś swój wkład w sprawę rozwoju społecznego i gospodarczego. W tym poszukiwaniu treści swej pracy, swego życia. Ma 25 lat. Jest przewodniczącym Zarządu Uczelnianego ZMS, który organizuje m. in. takie imprezy, jak „Turniej młodych mistrzów techniki”, w rezultacie którego uzyskano kilka wynalazków na skalę krajową, choćby przyrząd izotopowy do określania głębokości i rodzaju fundamentów bez rozkopywania gruntu.

Jakie są dalsze losy pracy? Napisana została przed rokiem,

ale praktycznie, co trzeba stwierdzić z żalem, nie została wykorzystana. Według opinii przedsiębiorstwa budowlanego istnieją obiektywne przyczyny, dla których nie można na razie wykorzystać norm ustalonych przez obu autorów. Najważniejszą sprawą jest bowiem w tej chwili praca wytwórni elementów wielkopłytowych i zsynchronizowanie jej produkcji z potrzebami efektywnego montażu. Gdy ten warunek zostanie spełniony, to zdaniem praktyków, można będzie z pożytkiem stosować wspomniane

Papierowy kołowrót

Książek wydaje się w Polsce coraz więcej — a większości tytułów za mało. Czasopisma i dzienniki (te na ogół mają tylko po 4-6 stron) drukowane są w coraz większych nakładach — a większości tytułów wciąż jest za mało. Stale spotykamy się z niedostatkami podręczników. Powody wszyscy znają. Mówi się o nich od lat. Po prostu za mało mamy papieru. Poruszając ten problem Barbara Seidler w artykule pt. „Papierowy kołowrót” pisze w „Życiu Literackim”:

„Ilość papieru przydzielanego na cele wydawnicze nieco wzrosła (rok 1966 — 32,1 tys. ton, rok 1969 — 38,1 tys. ton). Ale i tak w ilości wydawanych książek i broszur plasujemy na ostatnim miejscu wśród krajów RWPG. Na jednego mieszkańca w NRD przypadało w 1967 r. blisko 7 wydanych książek i broszur, w ZSRR i na Węgrzech — 5,5, w Czechosłowacji — 4,3, a w Polsce tylko 3,3. A przydzielano na cele wydawnicze w roku bieżącym wynosi zaledwie 36,2 tys. ton. Jest więc niższy niż w roku ubiegłym i nie można się dziwić, że wydawcy podnieśli alarm, że debata o seriach wydawniczych nie która, ograniczają nakłady książek i czasopism.

Produkcja przemysłu celulozowo-papierniczego wzrasta u nas rocznie o 5,2 proc., przy czym tempo wzrostu w tej dziedzinie wytwarzania jest niższe od tempa wzrostu całego przemysłu. I mimo, że próbujemy niedobory łączyć importem papieru i tektury (w roku bieżącym 145 tys. ton) i tak potrzeby społeczne nie są i nie będą zaspokojone”.

W tym roku jest więc z papierem niedobór. Ale tak było też przed siedmiu laty. Już wtedy mówiono o przyczynach; podnoszono alarm, kierowano dezyderaty pod adresem zainteresowanych czynników. Co nieco w tym czasie zrobiono, chociaż zbyt mało.



nej gospodarki tym surowcem. Co do tego wszyscy są zgodni, ale praktyka od lat odbiega od tego oczywistego postulatu. Poza wydawcami książek i gazet przydzielają papieru otrzymują również różne organizacje i stowarzyszenia naukowe, w których występuje tendencja do rozszerzania działalności wydawniczej; mnożenia różnych biuletynów, sprawozdań itp.

„Leżał później te wydawnictwa — pisze B. Seidler — zaważają jakieś szafy, prosto ze skrytek pocztowych wędrują do pojemników na śmieci. Ale wychodzą permanentnie w zawiązanych nakładach, bo świadczą na papierze, dobitnie o czyjejś działalności, o jakichś zebrań, zjazdach, nasiadówkach. W roku 1968 wychodziło 1 221 biuletynów, w roku 1969 — 2 100, w roku bieżącym liczbę ta jeszcze wzrosła, a i tak mówi się, że dane są niekompletne, bo niemal każda instytucja ma ambicję wydawania biuletynów i używa do ich produkcji papieru wysokiej klasy, luźno za drukowanego”.

Rachunek ekonomiczny w przedsiębiorstwie

Z ołówkiem w ręku

Oznaczeniu rachunku ekonomicznego w usprawnianiu gospodarki przedsięwzięcia przemysłowych i podnoszeniu rentowności, w zwiększaniu operatywności produkcyjnej i aktywizacji rezerw — mówiono w ostatnich latach wiele. Temat ten był podkreślany m. in. w uchwałach IV i VII Plenum KC poprzedniej kadencji. Obecnie stał się on znów w centrum zainteresowania aktywności gospodarczej, tym razem przy okazji dyskusji dotyczącej usprawnienia systemu bodźców materialnych w gospodarce społecznej i decyzji V Plenum KC partii.

W latach, gdy gospodarka nasza nastawiona była na tory ekstensywnego rozwoju, rachunek kosztów był często tylko wypadkową planów produkcji, zaopatrzenia, zatrudnienia i — co gorsze — stanowił autonomiczny, nie powiązany merytorycznie z innymi odcinkami fragment planów przedsiębiorstwa i zjednoczeń. Konieczność zwiększenia efektywności gospodarowania i stałej obniżki kosztów produkcji czyni z rachunku ekonomicznego instrument o pierwszorzędnym znaczeniu dla właściwego zarządzania i planowania tak w skali poszczególnych zakładów pracy, jak i całych branż przemysłowych.

Powiedz mi co masz

Możliwości wytwórcze każdego przedsiębiorstwa określa-

ją w zasadzie ilość i jakość parku maszynowego, wydajność załogi, wykorzystanie czasu pracy urządzeń, gospodarka surowcami i materiałami, konstrukcja i technologia produkcji. Wszystkie te elementy zalegają się ze sobą, tworząc zespół środków produkcji. Nie docenianie znaczenia jednego z nich prowadzi do zachwiania proporcji, osłabia rzeczywisty potencjał przedsiębiorstwa.

Siłnością wielu naszych zakładów produkcyjnych był brak rozpoznania czynników mających bezpośredni i pośredni wpływ na wysokość kosztów wytwarzania. Przyczyniała się do tego m. in. powierzchowna ewidencja i kontrola kosztów produkcji, brak rzeczowej analizy tych elementów. Dopiero wprowadzenie normatywnego rachunku kosztów, stosowanego przede wszystkim przy produkcji wielkoseryjnej, zmieniło sytuację w kilkuset przedsiębiorstwach. Pozwoliło bowiem na bieżącą konfrontację ilości zużywanych materiałów i czasu pracy robotnika niezbędną dla wyprodukowania konkretnego wyrobu z ustalonymi rzeczywistymi normami. Praktycznym tego efektem jest możliwość szybkiego ujawniania wszelkich zakłóceń w ustalonym rytmie produkcji, rozpoznania miejsc i przyczyn strat, błyskawicznej ingerencji zapobiegającej przekroczeniom kosztów.

Bieżąca informacja ekonomiczna zawierająca również elementy charakteryzujące techniczną i produkcyjną działalność zakładu umożliwia aktywne włączenie się całej załogi do realizacji programu obniżki kosztów własnych. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, gdy o skali uzyskiwanych efektów gospodarczych, a tym samym o wysokości płac poszczególnych pracowników, decyduwać będzie ich osobiste zaangażowanie w procesie przemian techniczno-ekonomicznych.

Co się opłaca?

Istotną sprawą dla doskonalenia rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach jest posługiwanie się właściwymi stawkami amortyzacji środków trwałych. Obowiązujące aktualnie stawki zostały usta-

lone blisko 10 lat temu. Nie odpowiadają one rzeczywistym okresom użytkowania wielu maszyn i urządzeń. Gdy np. w wysoko rozwiniętych gospodarkach kapitalistycznych stawki amortyzacyjne przewidywały wymianę maszyn i urządzeń w ciągu maksimum 10 lat, u nas ten okres wynosił przeciętnie 17 lat, a w praktyce nawet 22 lata.

Przy tak długim okresie eksploatacji urządzeń produkcyjnych narzuconych spłatą stawkami amortyzacyjnych zachodzi konieczność dokonywania częstych remontów bieżących i napraw głównych. Koszt zwłaszcza tych ostatnich był bardzo wysoki. Zdarzało się, że naprawa wynosiła tyle, ile cena nowego urządzenia. W przemyśle maszynowym np. remont kapitalny aparatu wypracowanego o wartości 1,4 mln. zł wynosi 1,3 mln. zł. Podobnie dzieje się w przemyśle ciężkim, lekkim i spożywczym. Przemysł łąduje niekiedy ogromne nakłady w utrzymaniu przy życiu starych maszyn i urządzeń.

Nowa zachęta

Opracowanie zasady prawidłowego wyznaczania stawek amortyzacyjnych staje się jednym z ważniejszych zadań bieżącego roku. Wprowadzenie nowych stawek powinno przyczynić się do urealnienia rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach. Zdaniem specjalistów będzie to zachęcać do usprawnienia organizacji pracy i lepszego wykorzystania majątku trwałego, do doskonalenia gospodarki remontowej itp.

Stosowanie udoskonalonych metod rachunku ekonomicznego w przemyśle wymaga stałego podwyższania kwalifikacji odpowiednich służb. Szczególną rolę odegrają tu pracownicy służb finansowo-księgowych, planowania i zaopatrzenia. Przygotowanie tych kadr do pełnienia nowych, złożonych zadań — to ważny obowiązek szkolnictwa wyższego i instytucji zajmujących się doskonaleniem wiedzy fachowej naszej administracji gospodarczej.

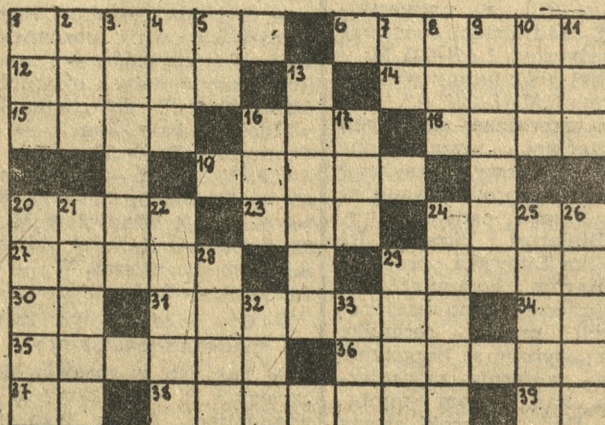
JERZY SOKOŁOWSKI

KRZYŻÓWKA NR 21

Poziomo: 1. część miasta, tęren, 6. rzeka i miasto w Argentynie, 12. łódź, 14. taniec starofrancuski, 15. miasto na Tajwanie, 16. koszykowy sklep, 18. dzień, miesiąc, rok, 19. jednostka wagi drogiej kamieni, 20. mały Aleksander, 23. oprawca, 24. od listonosza, 27. imię męskie, 29. przyrząd do mierzenia, 30. inicjały poety rosyjskiego, 31. lipcowa sołentanka, 34. symbol pierwiastka ośm, 35. nocny strój, 36. lecznica, chroniona bylina, 38. rosnąca na Podkarpaciu, 37. inicjały znanej piosenkarki, 38. człowiek uznający dyskryminację rasową, 39. inicjały solistki opery poznańskiej. Pionowo: 1. narty, 2. mitologia król burz i wiatrów, 3.

otwór wulkanu, 4. taniec, 5. rzeka w ZSRR, 7. symbol srebra, 8. pierwiastek promieniotwórczy, 9. przeszkoda w produkcji, 10. organizacja techników, 11. port w Nubii, 13. podpis, 16. rodzaj sieci, 17. termin szachowy, 20. gatunek żyrafy, 21. lazury, 22. gruba gałąź, 24. pnącze drzew podzwrotnikowych, 25. ptak złodziej, 26. przyrząd kuchenny, 28. pluje, 29. zawsze zielony krzew, 32. mieszanina kart, 33. cel wielu wycieczek.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 29 maja br. nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: krzyżówka nr 21.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 20

Poziomo: Franko, skat, ramol, Kronos, nary, Turék, pas, logarytm, sok, K. A. F., Krutynia, Gal, Arago, Prut, stolik, araby, kary, awaria. Pionowo: fakt, Amor, krokodyl, OAS, Sonar, klasyk, tryumf, rumor, Nel, pallatowy, targi, skodek, kuguar, Tatry, Aro, Alor, okna, Sba. Bony książkowe po 50 zł wylosowali: 1. Anna Dudek — Oborniki Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego 17; 2. Mieczysław Dziekański — Poznań, ul. Findera 153 m 2; 3. Wanda Bagarówna — Poznań, ul. Staszica 10 m 4. Nagrody wysyłamy pocztą.

LEKTOR

Niewykorzystane możliwości

W niedzielę wiadomo — Kiekrz i Strzeszynek. A poza tym Wielkopolski Park Narodowy. Głównie Puszczykowo i Puszczykówek. Posiadacze dwóch lub czterech kółek wybierają trasy dalsze. Jeziora i lasy w okolicach Poznania nie brakuje. Czy są one jednak w pełni przygotowane na przyjęcie turystów?

Wykonana w minionym roku droga łącząca Mosinę ze Stęszewem przybliżyła poznaniakom Jezioro Łódzko-Dymaczewskie. Jego uroki docenił Wojewódzki Zarząd Kółek Rolniczych, który rozpoczął tam budowę własnego ośrodka wypoczynkowego — szkolnego. Mury już stoją, podwykonawcy rozpoczęli roboty instalacyjne. Z przyszłego tarasu rozciągać się będzie piękny widok na leżące w otoczeniu jezioro. Widok piękny, ale smutny. Mimo iż teren jest już uzbudowany, mimo iż amatorzy niedzielnego wypoczynku już tu przybywają, nie myśli się jeszcze o zagospodarowaniu brzegów jeziora. Obiekt wzniesiony w pewnym oddaleniu od brzegu, przy budowie przywodziłyby ogólnie dostępne. Miał się tym zająć POSTiW. Jak dotąd — ani śladu jego działalności.

W pobliskim Dymaczewie w budowie znajduje się Klub Rolnika i sklep GS. Nie rozwiązały one jednak zapotrzebowania turystów.

Wybudowanie drogi prowadzącej z Rogalina do Świątnik przez Radzewice (w kierunku Sremu) udostępniłaby atrakcyjne tereny doliny Warty, znane szczególnie wędkarzom. GS

Mosina urządził tam klub-kawiarnię i restaurację, dającą możliwość skorzystania z posiłku i odpoczynku. Wodniacy duże nadzieje wiazali z pracami nad uporządkowaniem kanału mosińskiego, który otwierał im drogę wodną do Warty po Jezioro Łódzko-Dymaczewskie i dalej. Niestety, tegoroczna zima spowodowała pewne szkody, część robót trzeba będzie wykonać od nowa. Marzenie mieszkawców Mosiny o spacerowym bulwarze nie tak wesoło wygląda. W tym celu dyrekcja Wielkopolskiego Parku Narodowego widzi raczej na swoim odcinku kanał nieuporządkowany, w „stanie naturalnym”, co nie sprzyja turystyce wodnej. Pytanie: dla czego?

Rejon WPN nie stanowi jedynego rejonu zielonego w okolicach Poznania. Realizując postulat ludności, dzięki życzliwemu stanowisku Prezydium WRN i Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych, buduje się drogę do Pobiedzisk, zbliżającą Poznaniaków do lasów i jezior ciągnących się od Pobiedzisk do Murowanej Gośliny. To zaplecze zielone Poznania wymaga jednak większego zagospodarowania. Trzeba o tym pomyśleć zawczasu, zanim dzika turystyka nie zniszczy tych terenów.

Nie trzeba wiele. Wystarczy pole biwakowe z urządzeniami sanitarnymi, studnią, śmietnikiem, pomostem na jeziorze. Jak np. nad Jezioro Rosnowieckim, przy drodze z Rosnowka do Konarzewa. Takich pól było znacznie więcej, nie chronione, uległy jednak dewastacji. (bw)

INFORMUJEMY

Na wieczór poezji radzieckiej w wykonaniu Amatorskiej Estrady Poetyckiej HCP zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94 — 25 bm. o godz. 18.

Wycieczkę pieszą do Strzeszyna organizuje Terenowa Organizacja Emerytów ZZZK Poznań. Wezeł 26 bm. Zbiórka o godz. 9 w Golecinie przy petli tramwajowej.

„Wykorzystanie Narodowego Spisu Powszechnego do badań terytorialnych” — to prelekcja mgr. inż. E. Bujdasa z GUS 25 bm. o godz. 12 w gmachu Urzędu Statystycznego, ul. Wojska Polskiego 27/29. Zaprasza Sekcja Statystyki PTE.

Na koncert Wielkopolskiej Kapeli Dudziarzy i solistów zaprasza mieszkawców Pałac Kultury na dziedziniec od strony al. Stalingradzkiej 24 bm. o godz. 17.

Zebrań członków Polskiego Zw. Miłośników Akwarium i Terarium odbędzie się 24 bm. o godz. 10 w Szkole Podstawowej przy ul. Jesionowej 13. Nowych członków przyjmować się będzie przed zebraniem.

„Zwierzę w teatrze, pantomimie i tańcu” — to tytuł prelekcji red. T. Śmiełowskiego dzisiaj, 24 bm. o godz. 11, w sali ZOO przy ul. Zwierzynieckiej.

Praca Nauka
Młoda pracownice fizyczne na przyjęcie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26462g.

Krawcowa zaraz przyjmie do szycia konfekcję. Pracownia: plac Asnyka 4 m. 1. 26514g.

Pomocnik szewski potrzebny zaraz. Poznań-Sródmieście, Ostrówek 15. 26521g.

Dobra fryzjerka zaraz potrzebna. Luboń. ul. Dworcowa 13. 26611g.

Pomoc domowej na stałe poszukuje. Samodzielny pokój zapewni. Poznań-Winogrady, ul. Zagrodnicza 30, tel. 521-06. 26655g.

Kobiety do pracy w ogrodnictwie zatrudnię. Poznań. Miła 22. 26430g.

Gospodzie samodzielnego dochozici poszukuje samotny pan (centrum Poznania). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26533g.

Pomoc domowa dochodząca ca. pilnie potrzebna. Raszynka 38a m. 4. telefon 670-494. 26795g.

Praca Nauka
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła w wieku 86 lat nasza najdroższa matka i babcia śp.

ZOFIA GÓRĘCKA
b. położna
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu komunalnym Junikowo.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SYNOWIE
27845g

JOANNA SOBAŃSKA
z domu IZYDORCZAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
syn z żoną, dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Obornicka 39 m. 8. 27832g

NORBERT KAŁAS
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, synowie i rodzina
27832g

GENOWEFA WEICHERT
z domu SZWACHER
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
27819g

RODZINA
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana żona, matka, siostra, babka, prababcia, siostra i ciocia

RODZINA
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana żona, matka, siostra, babka, prababcia, siostra i ciocia

Pozdrowienia z Pragi

W stolicy Czechosłowacji — Pradze bawi na koncertach „Praskiego Wiosny” Chór Chłopców i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza. Wczoraj otrzymaliśmy kartkę z pozdrowieniami dla czytelników i zespołu redakcyjnego.

Za pamięć dziękujemy i życzymy przyjemnego pobytu w nadwilewskiej stolicy.

Jak nas poinformowano, chór wraca z Pragi we wtorek, 26 bm. wieczorem. (c)

Gawędy z uśmiechem

W Klubie Handlowca „Merkury” (Plac Wolności 8) gościć będą na estradzie, przy świecznikach, Maria Janowska-Kopczyńska, Tadeusz Henryk Nowak i Stefan Sojecki. Wspomną oni przeróżne anegdoty, wydarzenia, ludzi życia kulturalnego Poznania z lat przedwojennych i z pierwszych po wojnie.

Wieczór gawęd z uśmiechem zapowiedziano na 25 maja br. (poniedziałek) o godz. 19.30. (n)

Na technika farmacji — po maturze

W związku z wielkim zainteresowaniem, jakie wywołała nasza informacja o zapisach na pierwszy semestr Państwowej Szkoły Medycznej Techników Farmaceutycznych przypominamy, że jest to szkoła pomaturalna, dlatego absolwenci VIII klas muszą jeszcze z wyborem tego zawodu poczekać.

Zapisy przyjmuje sekretariat Ośrodka Państwowych Szkół Medycznych, al. Stalingradzka 41. Podania można składać do 15 czerwca br. (bw)

We wtorek sesja DRN Grunwald

We wtorek, 26 bm., o godz. 10, w sali Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22 odbędzie się sesja DRN Grunwald. Zasadniczym tematem sesji będzie omówienie stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego w dzielnicy. (na)

Nieczynne automaty

Na ulicach Poznania ustawiono już kilka automatów z wodą sodową. Obecnie pojawia się ich coraz więcej. Lokalizuje się je w różnych punktach miasta. Ale jak działają? Jak zdołaliśmy się przekonać, automaty przy „Arkadii” i kawiarni „W-Z” są sprawne. Można tam nabyć także wodę z sokiem. Zgoda odwrócić sytuację panuje przed barem „Bałtycki”. Dwa stojące tam automaty są nieczynne, brak też szklanek. Podobnie zaobserwowaliśmy to w automacie ustawionym przy pl. Waryńskiego.

O potrzebie istnienia automatów najlepiej świadczy spora liczba spragnionych przechodniów, odchodzących, niestety, z kwitkiem, zdanych wyłącznie na usługę sprzedawców z saturatorami.

To dobrze, że mamy coraz więcej saturatorów ulicznych, ale chyba nie w tym rzecz, by konkurowały one z pożytecznymi automatami, tam, gdzie one stoją. (pow)

Praca Nauka

Młoda pracownice fizyczne na przyjęcie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26462g.

Krawcowa zaraz przyjmie do szycia konfekcję. Pracownia: plac Asnyka 4 m. 1. 26514g.

Pomocnik szewski potrzebny zaraz. Poznań-Sródmieście, Ostrówek 15. 26521g.

Dobra fryzjerka zaraz potrzebna. Luboń. ul. Dworcowa 13. 26611g.

Pomoc domowej na stałe poszukuje. Samodzielny pokój zapewni. Poznań-Winogrady, ul. Zagrodnicza 30, tel. 521-06. 26655g.

Kobiety do pracy w ogrodnictwie zatrudnię. Poznań. Miła 22. 26430g.

Gospodzie samodzielnego dochozici poszukuje samotny pan (centrum Poznania). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26533g.

Pomoc domowa dochodząca ca. pilnie potrzebna. Raszynka 38a m. 4. telefon 670-494. 26795g.

Praca Nauka
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła w wieku 86 lat nasza najdroższa matka i babcia śp.

ZOFIA GÓRĘCKA
b. położna
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu komunalnym Junikowo.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SYNOWIE
27845g

JOANNA SOBAŃSKA
z domu IZYDORCZAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
syn z żoną, dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Obornicka 39 m. 8. 27832g

NORBERT KAŁAS
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, synowie i rodzina
27832g

GENOWEFA WEICHERT
z domu SZWACHER
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
27819g

RODZINA
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana żona, matka, siostra, babka, prababcia, siostra i ciocia

RODZINA
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana żona, matka, siostra, babka, prababcia, siostra i ciocia

RODZINA
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana żona, matka, siostra, babka, prababcia, siostra i ciocia

RODZINA
Dnia 22 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana żona, matka, siostra, babka, prababcia, siostra i ciocia

Tańców towarzyskich — wywca Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 25941g.

Kupno Sprzedaż
Betoniarę 150 litrów o napędzie elektrycznym, w dobrym stanie kupię zaraz. Oferty z opisem oraz ceną przesyłać pod adres: Paulina Konopacka, Kalisz, ul. Widok 80/82. 26427g.

Kupię grzejniki c. o. wysoke. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26441g.

Piec cukierniczy. gazowy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26546g.

Kupię betoniarę w dobrym stanie. Tel. 556-06. 26613g.

Sadzonki goździków ukorzenione z materiału elitarnego — sprzedam. Tel. 726-64. 26364g.

Kurczaki 6-tygodniowe — sprzedam. Poznań, Wigury 7. 26276g.

Belki zdrowe 6,5 m 20x20, okna żelazne 150x150 — tanie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26281g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88. 25988g.

Sprzedam bagażnik samochodowy. plankę nieprzemakalną 4x4 m oraz 2 łóżka z materacami. Siemiradzkiego 3a m. 4. 25643g.

Sprzedam skuter oraz spalinę. Poznań, 27 Grudnia 4 m. 18, od 16-20. 26383g.

Sprzedam motocykl MZ-250/1. Gerber, Żydowska 5 m. 20. 26388g.

Tokarnie sprzedam czółow, 2 m średnicy tocznia. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 129a m. 14, godz. od 16. 26393g.

Sprzedam motocykl SHL-175 w dobrym stanie. Poznań, Traugutta 23 m. 23. 26403g.

Sprzedam inkubator na 1000 szt. jaj. Szamotyły, ul. Kiszewska 13. 26411g.

Sprzedam skuter „Wiatka” oraz WSK 125. Poznań, Kanclerska 23. 26422g.

Przyjęcie campingowa — Tramp sprzedam. 10.500 zł. Kalisz, tel. 22-68, wieczorem. 26433g.

Opony Michelin X AS 145 x 14. nowe cztery komplet sprzedam. Telefon 56-36-74. 26493g.

MZ „Pannone” okazyle nie sprzedam. Tel. 726-63. 26503g.

Tanie sprzedam spalinę komplet, biurko, kwiatnik, radio, nowa kofeina. Szylinga 10 m. 1. 26542g.

Sprzedam ciągnik „Zetor” A-25 z podnośnikiem i kompresorem. Międzykamionna, pow. Międzybóże. Na listy nie odpowiadamy. 26547g.

Sprzedam pudło szczytowania, cena 1.000 zł. Szamotyły, Poznań, Szamotyły 23 m. 5. 26590g.

Szynszyle hodowlane — sprzedam. Zarodowa Ferra. Poznań, ul. Obornicka 8 m. 1. tel. 67-28-53. 26616g.

Sprzedam WFM. ul. Kanclerska 1 m. 3. 26625g.

Sprzedam komplet sprzętu wędkarskiego. oralkowirówkę czeska. ul. Głowacka 83 m. 14. 26640g.

Kamerę filmową Pentaflex 16 nowa sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26656g.

Pies pekińczyk 9-miesięczny do sprzedania. Telefon 681-68. 26710g.

Sprzedam fortepian miki Forster. Engla 6 m. 8. 26714g.

Foksteriery szorstkowłosie, rodowodowe z doskonałego gniazda. sprzedam. Zobaczyć można: niedziela 24. V. godz. 13-15 — Pożnań. Wyspiańskiego 10 m. 3. 26735g.

Sprzedam „Pannone” w dobrym stanie. Zamkowa 4 m. 6. 26739g.

Domek campingowy sprzedam. jezioro. las. Telefonowa 563-54 godz. 7-15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26751g.

Samochody
Sprzedam samochód Opel Rekord 1500. Informacje: tel. Poznań 655-67, w godz. 7-15. 26748g.

Nowa Skoda S 100, premie PKO — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26742g.

Warszawę 204. w dobrym stanie. sprzedam. Matejki 46 m. 3. 26726g.

Kupię Wartburga albo nowa Syrenkę. Tel. 673-796. 26793g.

Sprzedam nadwozie karo-serii Warszawa M-20. Fabianowo, Myśliborska 1. godz. 10-17. 27667g.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje od września br. pokój z wygodami. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26614g.

Panię wynajmę wspólnie pokój. Scinawska 72 (Junikowo), zgłoszenia od godz. 18. 26778g.

Mieszkanie własnościowe w Poznaniu kupię. Tel. 661-68. 26711g.

Inżynier, członek spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27189g.

Sprzedam dom z zabudowaniami wjazdem, podwórzem w centrum Wrześni. okazja dla rzemieślnika. Po kupnie 2 pokoje, kuchnia z centralnym ogrzewaniem wolne (2 lokatorów). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26717g.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje od września br. pokój z wygodami. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26614g.

Panię wynajmę wspólnie pokój. Scinawska 72 (Junikowo), zgłoszenia od godz. 18. 26778g.

Mieszkanie własnościowe w Poznaniu kupię. Tel. 661-68. 26711g.

Inżynier, członek spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27189g.

Sprzedam dom z zabudowaniami wjazdem, podwórzem w centrum Wrześni. okazja dla rzemieślnika. Po kupnie 2 pokoje, kuchnia z centralnym ogrzewaniem wolne (2 lokatorów). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26717g.

Pracownicy poszukiwani

Zakład Remontowy Energetyki Poznań — zatrudni zaraz:

- SLUSARZY,
- MONTERÓW,
- ROBOTNIKÓW do transportu ciężkiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu energetycznego.

Zgłoszenia przyjmuje: Czerwonak, ul. Gdynska 58, albo Poznań, ul. Chudoby 20.

Udzielamy również informacji telefonicznie: 580-51, wewn. 16. K3547

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13 — zatrudnia w Ośrodku Kolonijnym w Luboszu k. Międzybóże — na okres trwania kolonii w czasie od 24. VI. — 20. VIII. 1970 r. (dwa turnusy) —

1 KUCHARKE.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Admin.-Gospodarczy — ul. Smolna 13. K3496

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady”:

- MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych.
- MURARZY,
- CIEŚLI,
- PARKIECIARZY,
- LASTERIKARZY,
- MALARZY,
- BRUKARZY,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami na lokomotywy spalinowe,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami kl. II, wzgl. III kl. na koparkę spycharkę,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami kl. II na spychacz czołowy typu „Mazur” D50,
- OPERATORÓW obsługi suwnic bramowych,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych robotników jest możliwość wyuczenia w zawodach: montażysty konstrukcji wielkopłytowych, parkieciarza, lastrikarza — przez szkolenie przyzakładowe. Kurs 3-miesięczny i praktyka rozpocznie się 1 czerwca br. na budowie osiedla „Winogrady”.

Zarobki w akordzie zryczałtowanym.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obłądy odpłatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPE nr 3, I piętro, pokój 102 — Poznań, ul. Strzelcka 2/6, telefon 572-81, wewn. 201. K3566

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — zatrudni natychmiast: ST. MAGAZYNIERÓW materiałnie odpowiedzialnych.

Wymagane wykształcenie zasadnicze lub podstawowe oraz praktyka w handlu. Pożądana znajomość brzoży obuwniczej.

Warunki pracy do uzgodnienia.

K3370

Toruń, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, c. o., 100 m², centrum miasta, zamienię na podobne — mniejszy metraż Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27128g.

Nieruchomości

Sprzedam w Swarzędzu dobre położoną działkę budowlaną, oplozoną, zadrzewioną. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26502g.

Sprzedam willę 5-pokojową, wyłączoną, Jezycze, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26344g.

Puszczykowo, ul. Nadwarciańska, sprzedam 1000 m² pod zabudowę. Poznań, tel. 302-87. 27310g.

Kupię ziemię pod szklarnię przy ul. Głowackiej. Dąbrowskiego. Przebieżnowie. Oferty z opisem i ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27311g.

Wydzierżawie, ew. sprzedam zagospodarowaną działkę ogrodniczą 0,63 ha przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25933g.

Sprzedam 1/2 domu wyłączonego (Winogrady). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26346g.

Parcelę Piatkowo-Osiedle kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26437g.

Kupię domek w Poznaniu wolnostojący lub połowę bliźniaczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26477g.

Korzystnie wydzierżawie 5 arów w Krzesinach. Wspólna 9 m. 5. 26501g.

Działkę 0,90 ha pod Gniezno, nadającą się na ogrodnictwo — sprzedam. Wasilewska, Poznań, Matkowskiego 20 m. 5. 26512g.

Sukces juniorów Olimpi

Młodzi tenisisci naszego województwa walczyli o drużynowe mistrzostwo juniorów Wielkopolski. W finale zwyciężyli zespoły AZS-u, Sparty Szamotuły, Warty i Olimpi. Finał rozgrywany był systemem każdy z każdym. W pierwszym meczu poznaliśmy akademików wygrali ze Spartą Szamotuły 10:1.

21 i 22 bm. na kortach Warty odbył się mecz pomiędzy młodymi tenisistami tego klubu a Olimpią. Zdecydowanym faworytem byli zawodnicy Warty. Mecz jednak zakończył się dużą niespodzianką w postaci zwycięstwa Olimpi 8:3. O sukcesie gwardzistów zadecydowały gry pojedyncze chłopców. Wszystkie cztery wygrali zawodnicy Olimpi: Henschke z S. Rośniewskim 4:6, 6:4, 6:4; Gołaski z Pańskim 6:2, 6:4; Olejniczak z Rośniewskim 6:2, 6:4; Kuroński z P. Rośniewskim 6:1, 5:7, 6:4. Jest to niewątpliwie sukces juniorów Olimpi i ich trenera Fraszeńskiego.

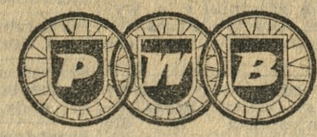
(s)

O etapie — po etapie

Mówi zwycięzca etapu — Krzysztof Stec: Skorzystałem z tego, że Huster i Kniśpiel atakowali i „przywieźli” mnie za sobą aż na biegnie. Wygrałem ten etap chyba dość pewnie i wydaje mi się, że nie jestem specjalnie zmęczony. Na trasie pracowałem dziś nieco mniej niż zwykle bo tak ułożyła się sytuacja. Dojazd do stadionu był niebezpieczny, na trasie znajdowało się wiele szyn tramwajowych, a na ostatnim kilometrze kilka groźnych wiraży. Cieszy mnie bardzo moje pierwsze zwycięstwo etapowe w Wyścigu Pokoju i to, że nabrałem doświadczenia w tak tymczasowym rozgrywaniu finisu na biegni.

Ryszard Szurkowski: Fatalnie się zagapiłem. Pojechałem na finisu jak uczestnik „Małego Wyścigu Pokoju”. Z ubiegłego roku mam smutne doświadczenia i wiem jak cenne są sekundy w tej imprezie. Mówi się trudno, na szczęście czuję się świetnie i wytrzymałości mi nie brakuje.

Trener Łaski: Ryszard nie ryzykuje szybkiej jazdy na ostrych wirażach. Nie ma potrzeby walczyć obecnie za wszelką cenę o bonifikaty, bo w razie upadku można zaprzepaścić cały dorobek.



Trener Acou: — W kolarstwie najtrudniejszą umiejętnością jest skuteczna walka na finisu. Najlepiej opanowali ją spośród uczestników XXIII WP Polacy. Ciesze się jednak z tego, że Lemmens, Verstraeten i van Staeyen podpatrzyli liderów wyścigu i sporo

XII, XIII i XIV etap

Niedzielną, XII etap Wyścigu Pokoju prowadzi z Poczdamu do Halle i ma 165 km długości. Start ostry nastąpi o godz. 12.40 a pierwszy etap na mecie w Halle spodziewani są ok. godz. 16.30. Również i na tym etapie znajdują się dwie lotne premie: pierwsza w Wittenbergu (69 km) a druga w Dessau (105 km).

Godziny transmisji radiowych i telewizyjnych:

Radio: 14.00, 15.00, 15.30, 16.00 — meldunki z trasy, 16.15 — 16.40 — zakończenie etapu.

Telewizja: 16.15 — 17.00 — zakończenie etapu. 21.45 — Kronika WP.

W poniedziałek 25 maja rozegrane zostaną dwa etapy Wyścigu Pokoju. Najpierw na trasie Halle — Lipsk długości 34 km rozegrany zostanie XIII etap — jazda indywidualna na czas. Pierwszy z kolarzy wystartuje już o godz. 8 rano, a przyjazd pierwszych kolarzy na stadion w Lipsku rozpocznie się ok. godz. 11.20.

Tego samego dnia po południu rozegrany zostanie przedostatni XIV etap tegorocznej imprezy. Będzie to „Kryterium Lipska” — jazda na okrężną wokół parku Klary Zetkin w Lipsku o łącznej długości 60 km. Kolarze będą mieli do pokonania 25 okrążeń po ok.

2400 m. Start do tego etapu nastąpi o godz. 16.30 a zakończenie ok. godz. 18.00. Lotne premie będą na 6, 12 i 18 okrążeń.

Godziny transmisji radiowych i telewizyjnych:

Radio — 10.40 — 11.20 — zakończenie XIII etapu; 17.15 — 17.25 — transmisja z trasy XIV etapu; 17.50 — 18.00 — zakończenie etapu.

Telewizja — 16.25 — 18.00 — transmisja z XIII i zakończenia XIV etapu; 22.35 — kronika WP.

Międzynarodowy turniej bokserski

W Szczecinie rozpoczął się 23 bm. międzynarodowy turniej bokserski o nagrodę „Gryfa Szczecińskiego”. Biorze w nim udział 40 zawodników, w tym 8 z ZSRR, 4 z NRD, po 5 z Rumunii i Węgier, 4 z Bułgarii i 13 z Polski.

Pierwszy dzień Turnieju upłynął pod znakiem zwycięstw pięciu Polaków, z których aż 11 zakwalifikowało się do finału. Poziom turniej jest wysoki, a kilka walk stało na bardzo dobrym poziomie. Z zawodników polskich na najwyższą pochwałę zasłużył Jerzy Dubisz z warszawskiej Gwardii w wadze lekkopółśredniej, który odniósł wysokie zwycięstwo w drugiej rundzie na skutek przewagi nad aktualnym mistrzem Węgier Nagym. Dobrą walkę stoczył również wicemistrz Polski w wadze ciężkiej Demetrius, który głosami 4:1 zwyciężył wicemistrza Rumunii.

Remis i porażka śląskich hokeistów

Poznań gościł wczoraj dwa śląskie zespoły I ligi w hokeju na lodzie, które rozegrały dwa spotkania mistrzowskie. Niespodzianką był remis wywalczony przez Grunwald z uchodzącą za faworyta tego spotkania, wiceliderem tabel rozgrywek — Siemianowiczką. Wojskowi w ten sposób ułatwili drogę Warcie do tytułu mistrza Polski 1969/70 r.

GRUNWALD — SIEMIANOWICZANKA 2:2 (2:0)

Wojskowi byli o krok od zwycięstwa. Jednak energiczny finisz śląskich hokeistów pozwolił im uratować jeden punkt. Bramki

Jeden punkt dla poznaniaków

Olimpia — ŁKS 0:0

OLIMPIA: Drewniak, Lisjak, Hahn, Kalotka, Marcinkowski, Mularczyk, Polowczyk, Kurzeja, Wojtkowiak, Gojny, Jakubczak (Czerwinski).

ŁKS: Osuwniak, Lubański, Szatkowski, Wojtyśiak, Korzeniowski, Suski, Ostalczyk (Gapiński), Pyrdol, Neuman (Smolarek), Sadek, Mszyca.

Przenikliwe zimno i wiatr spowodowały, że stadion Olimpi w Gołczynie, gdzie rozgrywany był mecz o mistrzostwo II ligi piłkarskiej pomiędzy poznaniakami Olimpią a ŁKS-em przyszedł niewielu widzów. Najwytrwalsi kibice spędzili się dobrej i ciekawej gry, gdyż goście to zespół ubiegający się o awans do I ligi, który odniósł w tym sezonie kilka efektownych zwycięstw. Niestety ciekawych i emocjonujących sytuacji oglądaliśmy zaledwie kilka a mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Praktycznie przez pierwsze 68 minut na boisku nie działo się nic ciekawego. ŁKS dysponujący lepszym wyszkoleniem technicznym, dość łatwo przedostał się w pobliże bramki gospodarzy, ale to wszyscy na co stać było piłkarzy łódzkich. W miarę upływu czasu Olimpią otarasała się z przewagi gości i w 68 minucie piłkarze tego klubu stworzyli pierwszą groźną sytuację pod bramką łódzian.

W następnych minutach poznaniacy mieli jeszcze kilka okazji do zdobycia bramki, ale ich strzały trafiały w bramkarza względnie w poprzeczkę. ŁKS miał również dwie wydawało się murowane sytuacje, jednak najgroźniejszy piłkarz tego zespołu Sadek nie potrafił wykorzystać szansy. (s)

ROW — Hutnik 3:1 (0:0)

Unia (T) — Śląsk 0:0

Motor — MKKS 1:1 (0:0)

Włókniarz — Urania 1:2 (1:1)

Unia (R) — Górnik (W) 3:0 (3:0)

I LIGA PIŁKARSKA

Polonia — Górnik (Z) 0:0

GKS — Stal 1:0 (0:0)

Wisła — Cracovia 2:0 (0:0)



NIEDZIELA. 24 MAJA

Godz. 9.30 Warta — Siemianowiczanka. Mecz o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie. Boisko przy ul. Olimpijskiej.

Godz. 11 Polonia Poznań — Czarni Bytom. Mecz o mistrzostwo I ligi rugby. Boisko KS Pocztowiec przy moście Rocha.

— Lech — Unia Tczew. Mecz piłki nożnej ligi międzywojewódzkiej. Stadion na Dębcu.

— Lech — Sulmierzyc. Zawody o mistrzostwo II ligi terytorialnej w zapasach — stylu wolnym. Sala przy ul. Marceleskiej.

— Grunwald — Górnik Siemianowice. Mecz o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie. Boisko przy ul. Świerczewskiej.

Godz. 14.45 Energetyk Poznań — Gopłana Inowrocław. Mecz o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej mężczyzn. Boisko przy al. Reymonta.

Godz. 16 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny w konkurencjach kobiecych i męskich. Stadion AZS przy ul. Pułaskiego.

Godz. 17 Polonia Poznań — Zagłębie Konin. Mecz o mistrzostwo ligi wojewódzkiej na boisku przy ul. Gdańskiej.

dalekopisem

KOSZYKARZE WALCZA O MISTRZOWSKIE TYTUŁY

W kolejnych spotkaniach finałowych mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn w Lublinie Brazylia pokonała Urugwaj 86:81 (43:35), a ZSRR pokonał Włochy 62:58 (28:32).

W grupie „B” Kuba pokonała Koreę Południową 77:76 (39:40), a Kanada zwyciężyła ZRA 102:80 (54:45).

MIEDZYNARODOWE WOJSKOWE ZAWODY SPADOCHRONOWE

W wieloboju spadochronowym indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Ligocki (Śląski OW) — 3198 pkt. Zespołowo konkurencję tę wygrała drużyna Śląskiego Okręgu Wojskowego przed reprezentacją Armii Radzieckiej i Warszawskim Okręgiem Wojskowym.

MISTRZOSTWA EUROPY W DZUDO

W Berlinie rozgrywane są XIX Mistrzostwa Europy w dzudo. A oto wyniki walk eliminacyjnych naszych reprezentantów: Startujący w wadze średniej

(radz. 9 l.), g. 17.30. Poradnik (znanego mężczyzny) (USA 16 l.), niedziel. g. 17.30, 20 „A jeśli to miłość” (radz. 16 l.); PALACOWE — g. 15.30, 19 „Zyrafa w oknie” (czeski 7 l.), g. 17.30, 20 „Wiosenne wody” (czeski 16 l.), niedziel. nieczynne; PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum. 14 l.), niedziel. nieczynne; RIALTO — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. II i III — pol. 14 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17 „Winnetou” (cz. I — jug. 11 l.), g. 19.30 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.), niedziel. nieczynne; SCALA — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30 i niedziel. g. 16, 18.15, 20.30 „Zawodowcy” (USA 14 l.); TECCA — g. 15.30, 19 „Bunt na Bounty” (USA 14 l.), niedziel. g. 17, 19.30 „Zamienimy się meżami” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Latajaca chatka” (bajka), g. 15, 17.30, 20 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.), niedziel. g. 10, 13, 16, 19 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.30 „Czarny kot” (radz. 11 l.), g. 16.45, 19.15 „Jarzębina czerwona” (pol. 14 l.), niedziel. nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Winnetou wśród Sepów” (jug. 11 l.), g. 17.30, 20 „Raj na ziemi” (pol. 14 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 18 i niedziel. g. 19 „Jak zdołał być dziki zachód” (USA 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 15.30 „Kolorowe bajki — Przygoda swatki” (pol. 14 l.), g. 16.30 „Most” (jug. 14 l.), g. 18.30 „Gringo” (włoski 16 l.), po niedziel. nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 15 „Wspaniały Red” (USA 7 l.), g. 17, 19.15 „Kobieta waz” (ang. 16 l.), niedziel. nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

Palac Kultury (Salon Plastyki Filmowej) — Wystawa Plakatu Filmowego Eryka Lipińskiego — godz. 10—18.

BWA (St. Rynek) Arsenał — Wystawa Grupy Artystów Węgierskich i Wystawa Grafiki Okręgu Kozłalskiego — g. 10—18, niedziel. g. 10—17, niedziel. nieczynne.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Salon Wiosenny PTF (Paderewskiego 7) — Ogólnopolska Wystawa Fotografii Kolorowej

Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — Prace marynistyczne Jana Skawińskiego — g. 10—18 (do 31 V).

DYZURY

NIEDZIELA

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, telefon 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, telefon 67-12-31.

PONIEDZIELA

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.

Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

NIEDZIELA i PONIEDZIELA

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 — pod stacją, ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kosciuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu, tel. 99 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15—23 niedziel. i święta; cała doba: stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7 w niedziel. i święta — cała doba; chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne — ul. Kasprzaka 18, tel. 629-55 — cała doba.

Punkty pomocy wczorowej w godz. 18—23, niedziel. i święta g. 13—23; Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-55); Nowe Miasto (Kórnicka 8, telefon 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zasiłanie wizyt w stacji PR, tel. 666-65.

„Telefon Zaufania” nr 588-87 (dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 559-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8—19.

Antyki: Al. Marcinkowskiego 11 (dyżurni świętynie i nocny), Główna 53, Ziebkica 18, Starolecka 79 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 10) — „Lenin w sztuce słowa” — codziennie g. 10—19.

Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16 w poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 10) — „Lenin w sztuce słowa” — codziennie g. 10—19.

Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16 w poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 10) — „Lenin w sztuce słowa” — codziennie g. 10—19.

Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16 w poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 10) — „Lenin w sztuce słowa” — codziennie g. 10—19.

Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16 w poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 10) — „Lenin w sztuce słowa” — codziennie g. 10—19.

Muzeum w Gołuchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16 w poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 10) — „Lenin w sztuce słowa” — codziennie g. 10—19.

MAJ 24 Niedziela 25 Poniedziałek	Joanny Grzegorza Słońce: 3.46—19.54
--	---

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO WY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 15 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Baśń o pięciu braciach”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIELA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.), g. 17.30 „Buntownik bez powodu” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.15, 18, 20.30 i niedziel. od g. 12.30 (16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.15, 18, 20.30 i niedziel. od g. 15.15 „Bitwa o Anglie” (ang. 14 l.); CZTERNA STKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16 „Testament gangsterów” (franc. 14 l.), g. 18 „Romans z nieznajomym” (USA 16 l.), po niedziel. g. 10, 12, 16 „Kaukaska branka” (radz. 11 l.), g. 18, 20 „Łos człowieka” (radz. 18 l.); GRUNWALD — g. 12 „O królewnej, która wszystkich widziała” (bajka), g. 15 „Królowa stacji benzynowej” (radz. 11 l.), g. 17, 19.30 „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. I — pol. 14 l.), po niedziel. g. 17, 19.30 „Dwoje na drodze” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Miłose przygody Moll Flanders” (ang. 16 l.) niedziel. g. 10 „Wielki waz Chingachook” (NRD 11 l.), g. 12, 15.30, 19 „Kleopatra” (USA 14 l.); KOSMOS — g. 11 „Winnetou” (I s. — jug. 11 l.), g. 17 „Dzień oczyszczenia” (pol. 14 l.), g. 19.30 „Iniona miłości” (franc. 18 l.), niedziel. g. 17 „Cień z czasów dla gangsterów” (franc. 18 l.), g. 19.30 „SDKE „Fantom”; MALTA — g. 15 „Biedronka” (bajka), g. 16 „Tajemniczy mnich” (radz. 14 l.), g. 18, 20 „Morderca zostawia ślad” (pol. 16 l.), niedziel. g. 16, 18, 20 „Konic agenta W-4-C” (czeski 14 l.); MINIATURKA — g. 14, 16 „Wielki waz Chingachook” (NRD 11 l.), g. 18, 20.15 „Synowie Kathie Elder” (USA 16 l.), po niedziel. nieczynne; OLIMPIA — g. 11.15 „Szewczyk dratewka” (bajka), g. 12.30, 15, 17.30, 20 i niedziel. od g. 10 „Most” (jug. 14 l.); OSIEDLE — g. 17 „Wielki dla króla” (USA 7 l.), g. 19.30 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.), po niedziel. g. 17, 19.30 „Grobowiec Ligei” (ang. 16 l.); PANCERNIAK — g. 11 „Czarodziejski kwiat”